



DWUTYGODNIK MIEJSKI

**KRAKÓW.PL**

Nr 11 (287), 9 czerwca 2021

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039



# A Ty?


## Co widzisz w Krakowie?

### Czas wyzwań

Rozmowa z Jackiem Majchrowskim,  
Prezydentem Miasta Krakowa

### Tajemnice krakowskiego magistratu

Zwiedzamy pałac Wielopolskich



# PÓŁKI Z KSIĄŻKAMI CZEKAJĄ... WYBIERAJ SAM!

W filiach Biblioteki Kraków został przywrócony dostęp do regałów z książkami! Serdecznie zapraszamy!  
Więcej informacji na [www.biblioteka.krakow.pl](http://www.biblioteka.krakow.pl) oraz [www.facebook.com/BibliotekaKrakow](https://www.facebook.com/BibliotekaKrakow)



str. 6

## ŚWIĘTO MIASTA

### 6. Tajemnice krakowskiego magistratu

Zwiedzamy pałac Wielopolskich

## MIASTO

### 9. Czas wyzwań

Rozmowa z Jackiem Majchrowskim, Prezydentem Miasta Krakowa

### 10. Projekt Life Urbangreen

O stawie w parku Lotników Polskich

### 11. Stepy w Lesie Wolskim – czy to możliwe?

Z cyklu: Miejski ogrodnik

### 12. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

### 12. Kręć kilometry dla Krakowa

Walczymy o Puchar Rowerowej Stolicy Polski

### 13. Nowy basen na Dzień Dziecka

W Krakowie jest gdzie pływać!

### 14. Uczniowie SP nr 91 są eko!

„Szkolny Ogród Czterech Żywiołów”

### 14. Wędrowka po świecie zawodów

We wrześniu rusza nowy projekt edukacyjny

### 15. A może ekonomia?

Kierunek przyszłość

### 16. Krakowski Panel Klimatyczny wchodzi w kluczową fazę

Głosowanie już 12 czerwca

### 16. Centralna Ewidencja Emisyjności Budynków

Od 1 lipca nowe obowiązki dla właścicieli i zarządców nieruchomości

## 17-20. MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ

## KULTURA

### 21. Widzim się

Felieton Ryszarda Kozika



str. 14

### 22. Hoover Table. Akcja rusza po raz trzeci!

O projekcie charytatywnym

### 23. Zwierzyniec królewski. Wilkoń na Wawelu

Zaproszenie na wystawę

### 23. Laboratorium sztuki dziecięcej i rodzinnej „Miko”

Ciekawe warsztaty dla małych i dużych

### 24. Tworzymy to miejsce razem

Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta ma już 30 lat!

## DLA SENIORÓW

### 25. Centra Aktywności Seniorów

Wykaz krakowskich CAS-ów

### 26. Sieć Centrów Aktywności Seniorów się rozrasta

Zapraszamy do trzech nowych punktów

## RADA MIASTA KRAKOWA

### 27. „Krakowska Metropolia” – współpraca daje korzyści

O posiedzeniu Parlamentarnego Zespołu ds. Związków Metropolitalnych

### 29. Olga Tokarczuk i Andrzej Mleczko honorowymi obywatelami Krakowa?

O projektach uchwał w sprawie nadania honorowego obywatelstwa

### 30. Dwujęzyczność w przedszkolach

Czy będzie pilotażowy program?

### 31. Mural pochłania smog

Felieton radnej Małgorzaty Jantos

## HISTORIA

### 32. O lajkoniku słów kilka

Lajkonik w czasach pandemii

### 33. Kalendarium krakowskie

### 34. Ogłoszenia



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Komunikacji Społecznej, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4

Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 341, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl

Redaktor naczelna: Beata Klejbuk-Goździalska. Sekretarz redakcji: Agata Włodarczyk

Współpracownicy: Michał Kozioł, Tadeusz Mordarski, Małgorzata Stuch, Joanna Korta, Paweł Waluś, Beata Sabatowicz, Ryszard Kozik

Zdjęcia: Bogusław Świerżowski, Jan Graczyński, Wiesław Majka. Okładka: archiwum UMK

Projekt graficzny: Pro Art Studio. Korekta: Aurelia Hołubowska. Skład i tamanie: Pro Art Studio

Druk: Drukarnia Leyko Sp. z o.o. Nakład: 40 tysięcy egz. ISSN 1898-9039

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i wprowadzania zmian do nadestanych tekstów. Nadesłanie tekstu nie jest równoznaczne z jego opublikowaniem.

## Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Dekerta 24, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4, w punktach sprzedaży biletów MPK oraz w krakowskich szpitalach, Centrum Handlowym M1, Galerii Bronowice i siedzibach jednostek miejskich.

KRAKÓW.PL otrzymać można także w sieci saloników prasowych Kolporter: ul. Bałuckiego 17 / Konfederacka 1, al. Pokoju 20, ul. Beskidzka 28, ul. Kalwaryjska 42, ul. Powstańców 34c, ul. Misiołka 1, ul. Jerzmanowskiego 12 (Biedronka), ul. Nowohucka 52 (Selgros), ul. Pawia 5 (Galeria Krakowska), ul. Ćwiklińskiej 12 (Carrefour – przejście), ul. Balicka 18, ul. Opolska 100 (Vinci), ul. Lubicz L2, ul. Stawowa 61 (Galeria Bronowice, parter), ul. Pawia 5a (Dworzec PKP), al. Pokoju 67 (M1), al. Pokoju 33, ul. Komandosów 8, al. Bora-Komorowskiego 41 (Serenada).

W dniu ukazania się numeru, w godzinach porannych, dwutygodnik rozdawany jest na rondach Grunwaldzkim, Mogiłskim, Matecznego, Kocmyrzowskim, na skrzyżowaniach Kobierzyńska / Grota-Roweckiego, Królewska / al. Mickiewicza, al. Stowackiego / Prądnicka oraz pod Teatrem Bagatela i na pętli Borek Fałęcki.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się **23 czerwca 2021 r.**

# Aktywny czerwiec

Piszę ten felieton w dość wyjątkowym dniu. Właśnie dziś do szkół wrócili wszyscy uczniowie i nauczyciele, do urzędów – urzędnicy, od kilku dni można usiąść i zjeść obiad nie tylko w ogródku, ale i we wnętrzu restauracji, można też wybrać się do kina, teatru czy muzeum albo poćwiczyć w siłowni. Ostatni raz taka sytuacja miała miejsce w październiku...

Minione miesiące nauczyły mnie jednak, by do tych zmian podchodzić ostrożnie. Oczywiście chciałabym, aby już nigdy nie wróciły jakiegokolwiek obostrzenia, by już na stałe cieszyć się tym, co było półtora roku temu, ale rozsądek nakazuje nadal trzymać dystans, dezynfekować ręce i nosić maseczkę w zamkniętych pomieszczeniach, w których gromadzą się ludzie.

„Odmrożenie” Krakowa jest jednak faktem, na szczęście. Tym razem towarzyszy mi znacznie mniejsza obawa, czy aby na pewno to, co zapowiadamy dziś, nie zostanie za tydzień odwołane. Część wydarzeń jednak nas ominęła. Tak się stało choćby z Dniem Otwartym Magistratu, który każdego roku przyciągał sporą liczbę krakowian na pl. Wszystkich Świętych. W tym roku mogą zaprosić jedynie na łamy naszego dwutygodnika, gdzie Michał Kozioł przygotował dla Państwa wycieczkę po pałacu Wielopolskich. Gorąco



fol. Bogusław Świerzowski

polecam ten tekst, bo pozwala on „zwiedzić” budynek krakowskiego magistratu z profesjonalnym przewodnikiem.

Wśród wyczekiwanych czerwcowych wydarzeń, które się nie odbyły, znalazła się Wielka Parada Smoków, ale organizatorzy zapewniają, że na drugą połowę wakacji przygotowują „namiastkę” Wielkiego Widowiska na Wiśle.

W zmienionej formule odbędzie się też spotkanie z lajkoniem, który wraca po rocznej nieobecności. Tym razem tradycyjny przemarsz zastąpi... sptyw Wisłą. Konik zwierzywiecki, wraz ze swoim orszakem, rozpocznie podróż przy bulwarze Rodła i zakończy ją pod Wawelem, gdzie odbierze tradycyjny haracz.

Warto na bieżąco śledzić aktualności krakowskich instytucji, które powracają do nas ze swoją ofertą. Spędźmy czerwcowe dni aktywnie, kreatywnie i bezpiecznie.

Beata  
Khejmak-Gozdziałota

redaktor naczelna

Kraków MOCAK

## KRZYSZTOF M. BEDNARSKI Symbole życia po śmierci

Wystawa dedykowana  
Krzysztofowi Pendereckiemu  
i Adamowi Zagajewskiemu 20.5.2021–13.3.2022

MUZEUUM SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ W KRAKOWIE MOCAK  
INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA, UL. LIPOWA 4



 **Kraków**

13 CZERWCA  
2021

N O C  
T A Ń  
C A -

KRAKOWSKIE  
**noce**

[www.krakowskienoce.pl](http://www.krakowskienoce.pl)

 **Kraków**

19 CZERWCA  
2021

N O C  
T E A  
T R Ó  
W

KRAKOWSKIE  
**noce**

[www.krakowskienoce.pl](http://www.krakowskienoce.pl)



# Tajemnice krakowskiego magistratu



Hol prezydencki / Fot. Bogusław Świerowski

**Budynek krakowskiego magistratu, nazywany przez znawców przeszłości pałacem Wielopolskich, stoi w samym sercu Krakowa. Stwierdzenie to nie jest bezpodstawne. Współcześni krakowianie i odwiedzający miasto turyści nie zauważają, jak wielką przestrzeń zajmują place Franciszkański i Wszystkich Świętych. Zdaniem niektórych właśnie to miejsce było pierwszym centrum Krakowa. Przestało pełnić tę funkcję po wielkiej lokacji z 1257 r., kiedy wytyczono Rynek Główny.**

Michał Koziot

**K**raków jest, jak powszechnie wiadomo, miastem wyjątkowym. Między innymi dlatego, że w jego centrum ciągle znajduje się średniowieczny plac. Można podejrzewać, że gdyby na początku XIX w. nie zburzono dawnego krakowskiego ratusza, z którego została tylko samotna wieża, to pełniłby on do dzisiaj rolę reprezentacyjnej siedziby władz miejskich.

Dawny pałac Wielopolskich spłonął podczas wielkiego pożaru, który nawiedził Kraków w 1850 r. Żyjący w XIX w. Ambroży Grabowski, arcyznawca Krakowa, który ocalał od zapomnienia wiele krakowskich pamiątek i wiadomości o dawnych czasach, pisał, że budynek „przez całe cztery lata stał w tym stanie opustoszenia, w jakim go żywioł ognia pozostawił, t.j. był przerażającą ruiną [...] i był pomnikiem upadku majątnego niegdyś rodu. Żaden też z potomków jego nie brał się do odbudowania go, pomimo wezwań władz miejskich, które też zniewolone były ogłosić publiczną sprzedaż tych pustek”.

### Oprowadzanie słowne

Od pewnego czasu jest w Krakowie tradycja, że w rocznicę nadania miastu prawa magdeburskiego – jak wszyscy wiemy, miało to miejsce 5 czerwca 1257 r. – organizuje się wydarzenie nazywane Dniem Otwartym Magistratu. Jedną z jego atrakcji jest zwiedzanie urzędu. W tym roku, ze zrozumiałych, czyli epidemicznych względów, nie będzie Dnia Otwartego. Nie pozostaje więc nic innego, jak spróbować zastąpić oprowadzanie opisem.

Dziś wchodzi się do magistratu przez wspaniałą, dziewiętnastowieczną portal. Zdobią go dwie postacie. Są to – jak wskazują stosowne łacińskie napisy – Labor i Dignitas, czyli Praca i Dostojeństwo. Warto na nie zwrócić uwagę. Nie należy się jednak koncentrować na wspaniałych ubiorach obu kamiennych młodzieńców, lecz na dwóch niewielkich stworzeniach, które im towarzyszą. W przypadku Pracy jest to smok, a u Dostojeństwa mamy żółwia. Pozostaje nam więc tylko zadać sobie pytanie, co artysta chciał przez to powiedzieć?

Wędrówka po magistracie musi być z konieczności bardzo krótka. Skoncentrujemy się więc na najważniejszych kwestiach i miejscach. Po przejściu przez bramę znajdziemy się w wielkiej pałacowej sieni. Zwiedzając krakowski magistrat, warto pamiętać, że obecny kształt uzyskał on w XX stuleciu, kiedy rozbudowano dawny pałac Wielopolskich, tworząc czworoboczny budynek z dziedzińcem w środku. Opuszczamy sieni i reprezentacyjnymi schodami wchodzimy na pierwsze piętro. Po drodze mijamy tablicę, na której umieszczone są nazwiska pracowników magistratu poległych oraz zamordowanych przez okupantów w czasie II wojny światowej.

### Cenne pamiątki

Na pierwszym piętrze warto zajrzeć do sali Portretowej. Nazwanej tak, gdyż utworzono w niej galerię portretów polskich monarchów, poczynając od zbiorowego konterfektu legendarnych władców z Piastem na czele, a kończąc na Fryderyku Augustie, księciu warszawskim. Wspomniany już Ambroży Grabowski tak pisał o tej kolekcji: „Portrety te dawnych monarchów ziemi naszej długo, jako obrazy prawych ich dziedziców, zdobyły mury izby sądowej czyli radzieckiej ratusza. Lecz rząd austriacki, zagarnawszy przemocą i niesprawiedliwością ich dziedzictwa, chciał się pozbyć przykrego widoku dawnych właścicieli zagrabionego kraju i postanowił obrazy te z miejsca usunąć”. Na szczęście kolekcja ocalała i nie uległa rozproszaniu. Jest dziś cenną pamiątką, a także bardzo ciekawym przykładem dawnego krakowskiego malarstwa cechowego. ▶

▶ Będąc na pierwszym piętrze, nie można pominąć korytarza przy gabinetach prezydenckich. Po 1990 r. został on poddany starannej konserwacji, w wyniku której przywrócono mu pierwotny wygląd, z początku XX stulecia. W korytarzu zawieszono portrety prezydentów miasta. Otwiera tę galerię wizerunek prof. Józefa Dietla, pierwszego prezydenta Krakowa po przywróceniu autentycznego samorządu, co nastąpiło w 1866 r., kiedy absolutystyczna Austria zaczynała się zmieniać w konstytucyjną Austro-Węgry, a Małopolska, nazywana przez wiedeńskich biurokratów Galicją, uzyskiwała autonomię. Na portrecie prezydent ubrany jest w polski strój. Co prawda biały żupan i niebieski kontusz jakoś dziwnie nie harmonizują z prawdziwie wiedeńskimi bokobrodami na obliczu profesora, ale dobór barw odzienia nie był przypadkowy. Kolory biały i niebieski to tradycyjne barwy miasta Krakowa. Fakt ten jest powszechnie znany. Zazwyczaj twierdzi się, że barwy te wywodzą się ze szlacheckiego munduru wojewódzkiego. A rzetelne wyjaśnienie ich genezy jest zasługą Bogdana Kasprzyka, twórcy wielotomowego, bezcennego wręcz dzieła „Poczet Krakowski”. Czytamy tam: „Ustawami z 1776 r. sejm Rzeczypospolitej wprowadził tzw. mundury wojewódzkie – noszone przez szlachtę uniformy w kolorach wybranych przez poszczególne województwa. Województwo krakowskie przyjęło ów obywatelski mundur w kolorach: kontusz karmazynowy, żupan biały, natomiast na sejm kontusz granatowy bez wyłogów, kotnicierz i żupan karmazynowy. Z upływem czasu podział na uniform niesejmowy i sejmowy musiał się zatrzeć, kolory »skrzyżowały się« i pozostał obywatelski mundur szlachecki w postaci białego żupana i ciemnoniebieskiego, z czasem niebieskiego kontusza”. Ten hybrydowy uniform zapisał się na trwałe w świadomości krakowian i potoczył się ze wspomnieniami ostatnich lat przedrozbiorowej Rzeczypospolitej. Barwy biało-niebieskie upowszechniły się w czasach Wolnego Miasta Krakowa. Zapisywały się one tak mocno w pamięci krakowian, że kiedy po Październiku 1956 r. krakowskie tramwaje, przez kilka lat występujące w barwach kremowo-czerwonych, odzyskały kolory biały i niebieski, w mieście zapanowała powszechna radość oraz przekonanie, że zmiany idą we właściwym kierunku.

### Gabinet prezydencki

Gabinet prezydenta zachował częściowo dziewiętnastowieczny wystrój. Znaczący z pewnością zachwyca się „ornamentalną ramą obiegającą pole sufitu” oraz czterema kartuszami z herbem miasta Krakowa. Meble w gabinecie pochodzą z 1913 r. Zostały zaprojektowane przez artystę malarza Bukowskiego, a wykonany je dwie znane krakowskie firmy, stolarska Czerskiego oraz tapicerska Iglickiego. Zaglądając do gabinetu prezydenckiego, powinniśmy jednak szczególną uwagę zwrócić na jeden mebel. Jego



Dziedziniec krakowskiego magistratu / fot. Bogusław Świerczowski

fachowy opis, sporządzony w 1991 r. przez grupę wybitnych specjalistów, brzmi: „Stół – wym. 77 śr. 90, fornirowany mahoniem z okrągłym blatem wspartym na walcowatej nodze, łączącej cargo z okrągłą podstawą. Noga zdobiona rzeźbioną opaską bejcowaną na czarno”.

Jednak nie walory estetyczne, zresztą niewątpliwie, tego niewielkiego stołu sprawiają, że zasługuje on na wyjątkowe zainteresowanie. Otóż prawdopodobnie na nim 31 października 1918 r. generał Benigni, dowódca krakowskiego garnizonu, podpisał dokument w sprawie przekazania władzy w polskie ręce. Tego dnia generał ze świtą przybył do magistratu na pertraktacje. Co prawda z Wiednia, gdzie zdawano sobie sprawę, że los monarchii austro-węgierskiej jest już przesądzony, otrzymał stosowne dyrektywy, lecz próbował przeciągać rokowania. Chodziło o zawartość krakowskich magazynów wojskowych, którą Austriacy chętnie wywieźliby do Wiednia. Benigniego wraz z towarzyszącymi mu oficerami de facto uwięziono w prezydenckim gabinecie i w końcu skłoniono do kapitulacji.

### Sala Obrad i gabinet Przewodniczącego Rady

Niewątpliwie najważniejszym pomieszczeniem na drugim piętrze jest Sala Obrad Rady Miasta. Nosi ona imię Stanisława Wyspiańskiego. Nawet wśród krakowian niewielu pamięta, że czwarty Wieszczyk, autor „Wesela”, był nie tylko poetą i malarzem, lecz także krakowskim radnym. Obecny wystrój sali pochodzi z czasów II Rzeczypospolitej. Pod kasetonowym stropem biegnie fryz z banderolami, na których wymalowane są nazwy cnot obywatelskich. Krakowscy radni zasiadają przy „półkolistych stołach rozmieszczonych amfiteatralnie w trzech sektorach, w dwóch po cztery rzędy i w jednym po pięć rzędów”. Będąc w Sali Obrad, warto zwrócić uwagę na umieszczone w stołach szufladki. Na dnach niektórych z nich znajdują się wykonane węglem rysunki autorstwa prof. Wiktora Zina.

W niezbyt odległym od Sali Obrad gabinecie Przewodniczącego Rady można obejrzeć jeden z dwóch egzemplarzy chorągwi miejskiej – drugi znajduje się w gabinecie Prezydenta Miasta. Ich projekt przygotowała krakowska artystka Barbara Widłak, wspierana wiedzą dwóch wybitnych heraldyków krakowskich, profesorów Wojciecha Drelicharza i Zenona Piecha.

Będąc w tym gabinecie, warto zwrócić uwagę na dębowy fotel ozdobiony herbem miasta, stojący za biurkiem Przewodniczącego. Jest to prawdopodobnie najstarszy mebel w magistracie. Pochodzi z pierwszego wyposażenia Sali Obrad. Zanim usunięto go stamtąd w 1913 r., zasiadali na nim kolejni prezydenci, poczynając od prof. Józefa Dietla po prof. Juliusza Lea.

### Tajemniczy strych

Z Sali Obrad niedaleko do strychu, czyli przestrzeni – podobnie jak wielkie magistrackie piwnice – niezbadanej i tajemniczej. To już królestwo zjawy panny Wielopolskiej. Jak chce legenda, została ona ścięta z rozkazu ojca, gdyż zakochała się w młodzieńcu niskiego stanu.

Pisał o owej zjawie nie byle kto, bo sam dr Jerzy Dobrzycki, pierwszy dyrektor muzeum, które ongiś nazywało się Historycznym Miastem Krakowa. Tekst jego autorstwa, zatytułowany „Historia bardzo przeraźliwa o ściętej pannie”, ukazał się w noworocznym numerze „Dziennika Polskiego” w 1955 r. Czytamy tam: „A widział białą pannę z uciętą w rękę głową błędzi dotąd w miesięcznej światłości przez puste pokoje i tamże oglądać je możesz na oczy własne, jeśli najdziesz zadość męstwa w sercu”.







fot. Bogustaw Świerzowski

# Czas wyzwań

O blaskach i cieniach pierwszej połowy kadencji, największych wyzwaniach, a także planach na drugą połowę mówi Jacek Majchrowski, Prezydent Miasta Krakowa, w rozmowie z Beatą Klejbuk-Goździalską i Kamilem Popiełą.

**Czy Pan Prezydent ma świadomość, że jesteście na półmetku kadencji, która rozpoczęła się w 2018 r.?**

**Jacek Majchrowski:** Szczerze mówiąc, nie zastanawiałem się nad tym. Koncentruję się na tym, co mamy do zrobienia, a nie na podsumowaniach. Natomiast muszę przyznać, że ta kadencja jest wyjątkowa – wyjątkowo trudna – ze względu na trwającą już ponad rok pandemię. To największe wyzwanie tej kadencji.

**Jak Miasto poradziło sobie z funkcjonowaniem w specyficznych warunkach pandemii?**

**JM:** Uważam, że Kraków adaptował się do nowej sytuacji szybko i sprawnie. Zorganizowaliśmy dowóz seniorów na szczepienia, pomoc psychologiczną dla mieszkańców, dla medyków, pomoc dla starszych osób w zakupach czy innych codziennych sprawach. Dezynfekowaliśmy ulice, usprawniliśmy funkcjonowanie e-urzędu, by mieszkańcy mogli bezpiecznie załatwiać sprawy urzędowe. Nasze szpitale szybko przeorganizowaliśmy zgodnie z wymogami, by nieść pomoc chorym na covid, a w ostatnim czasie przygotowaliśmy punkty szczepień.

**Kraków szybko zaproponował wsparcie dla przedsiębiorców...**

**JM:** Przedsiębiorcy najbardziej odczuli skutki pandemii, dlatego szybko przygotowaliśmy pakiet narzędzi pomocowych, które mogły ich wesprzeć. Wprowadziliśmy program Pauza, skierowany do krakowskich firm, restauracji, hoteli. Na szeroko pojętą pomoc dla przedsiębiorców Miasto przeznaczyło ponad 70 mln zł – w tym były m.in. umorzenie należności podatkowych czy obniżka stawek czynszowych za wynajem lokali użytkowych. U uruchomiliśmy serwisy internetowe, które ułatwiły mieszkańcom korzystanie z oferty lokalnych przedsiębiorców i producentów.

Wsparliśmy również krakowską kulturę – zarówno poprzez rozszerzenie dotychczasowych programów, działań i stypendiów, jak też dzięki wdrożeniu nowych inicjatyw. Konkursy, dotacje i specjalne umowy dotyczące dodatkowego zastrzyku finansowego dla branży kulturalnej pozwoliły na przekazanie jej 24,5 mln zł. Widocznym efektem pandemii było przeniesienie się kultury do sieci, dzięki temu stała się bardziej dostępna. Uruchomiona została platforma Play Kraków, dająca internautom dostęp do najważniejszych krakowskich wydarzeń kulturalnych.

**Cały czas mówimy o pandemii. Czy pokrzyżowała ona plany tworzone na początku kadencji? Czy jednak udaje się je realizować zgodnie z założeniami?**

**JM:** W tym przypadku można chyba mówić o sukcesie, bo mimo pandemii udaje nam się realizować to, co zaplanowaliśmy. Ruszyła oczekiwana przez mieszkańców budowa linii tramwajowej do Górki Narodowej, przebudowa al. 29 Listopada, zakończyła się przebudowa ul. Myślenickiej. Kończymy realizację Trasy Łągiewnickiej i przygotowujemy się do budowy kolejnych odcinków trzeciej obwodnicy – tras Pychowickiej i Zwierzynieckiej. Wreszcie przygotowujemy pierwszą tak dużą w Polsce inwestycję w formule PPP: tramwaj do Mistrzejowic.

Gotowa jest koncepcja metra, która zostanie przedstawiona na czerwcowej sesji Rady Miasta. Przygotowaliśmy też koncepcje szeregu inwestycji tramwajowych, które mogą być realizowane w zależności od otrzymania finansowania unijnego – przedłużenie linii tramwajowej na Azory, do Rżąki, Złocienia, Przegorzała, budowa linii tramwajowej w ciągu Alei Trzech Wieszców.

**A co już udało się sfinalizować?**

**JM:** Oddaliśmy do użytku półkilometrową kładkę pieszo-rowerową wzdłuż ul. Kamieńskiego. Dzięki niej mieszkańcy południowych dzielnic zyskali bezpieczne połączenie ►

Na szeroko pojętą pomoc dla przedsiębiorców Miasto przeznaczyło ponad 70 mln zł – w tym były m.in. umorzenie należności podatkowych czy obniżka stawek czynszowych za wynajem lokali użytkowych. Uruchomiliśmy serwisy internetowe, które ułatwiły mieszkańcom korzystanie z oferty lokalnych przedsiębiorców i producentów.

**Przygotowujemy się na wyzwanie, które będzie tematem przewodnim kolejnych lat – czyli przeciwdziałanie skutkom zmian klimatu: tak projektujemy przyszłe inwestycje, by duży nacisk położyć na tworzenie zieleni i terenów przyjaznych mieszkańcom, zmniejszających tzw. miejską wyspę ciepła; przykłady takich inwestycji to zielony pl. Grzegórzecki, rewitalizacja Bulwarów Wiślanych, zwiększanie lesistości.**

► rowerowe z centrum. Zakończył się remont ul. Krakowskiej i modernizacja mostu Piłsudskiego, powstał piękny plac w sąsiedztwie Teatru im. J. Słowackiego, oddaliśmy do użytku nowe boiska, baseny, dwa osiedla komunalne, rozbudowujemy infrastrukturę oświatową, odnawiamy parki... A skoro już jesteśmy przy zieleni, koniecznie musimy wspomnieć o pozyskaniu nowych terenów zielonych: zakupie Wesołej, Lasu Borkowskiego, terenu Górki Pychowickiej, ważnej działki w Mistrzejowicach i działki w Podgórzu Duchackim, które zostaną przeznaczone pod kolejny Park Krakowian. Przy okazji warto zdementować tworzoną właśnie legendę, że gdyby nie wykup, Las Borkowski „poszedłby pod topór”. Owszem, teren pozostałby w rękach prywatnych, ale nie zostałby zabudowany.

**Jednym z negatywnych skutków pandemii był spadek dochodów z komunikacji miejskiej.**

**JM:** To prawda. Wielu krakowian przeszło na pracę zdalną i przestało korzystać z komunikacji miejskiej, wprowadzono obostrzenia w najtrudniejszych okresach pandemii, więc siłą rzeczy wpływy te musiały spaść. Mimo tego nie zaprzestaliśmy unowocześniania taboru. Trwają dostawy nowych lajkoników, a dodatkowo cały czas podnosimy standard autobusów – mamy pojazdy ekologiczne, spełniające normy Euro, ale podnosimy poprzeczkę: do połowy tego roku po Krakowie będzie jeździć 50 autobusów elektrycznych. Myślimy również perspektywicznie i analizujemy możliwości wprowadzenia w Krakowie transportu zbiorowego zasilanego wodorem.

**Zostało jeszcze dwa i pół roku. Jakie ma Pan Prezydent plany na drugą połowę kadencji?**

**JM:** Przygotowujemy się na wyzwanie, które będzie tematem przewodnim kolejnych lat – czyli przeciwdziałanie skutkom zmian klimatu: tak projektujemy przyszłe inwestycje, by duży nacisk położyć na tworzenie zieleni i terenów przyjaznych mieszkańcom, zmniejszających tzw. miejską wyspę ciepła; przykłady takich inwestycji to zielony pl. Grzegórzecki, rewitalizacja Bulwarów Wiślanych, zwiększanie lesistości.

Będziemy też kontynuować działania w sferze opieki społecznej. Jak nigdy w poprzednich latach rozbudowujemy ofertę Miasta dla osób najstarszych: seniorów, niepełnosprawnych, dzieci. Rozwijamy opiekę wytchnieniową, rozszerzamy ofertę dla najstarszych krakowian, organizujemy półkolonie letnie i zimowe dla dzieci z niepełnosprawnościami.

**A z dużych inwestycji?**

**JM:** Planujemy budowę Centrum Muzyki, czyli domu miejskich orkiestr. Rozpocznemy też zagospodarowywanie terenów Wesołej, by – zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców – stały się zieloną, rekreacyjną dzielnicą, a jednocześnie miejscem spotkań różnych grup społecznych i siedzibą instytucji kultury.



## Projekt Life Urbangreen

**Staw w parku Lotników Polskich to obiekt utworzony nie tylko z myślą o wypoczynku i rekreacji, jego budowa powiązana jest też z projektem Life Urbangreen, realizowanym od 2018 r.**

**Łukasz Mielczarek**

**W** tym kontekście staw pełni funkcję rezerwuaru wody, która może zostać wykorzystana w celu interwencyjnego podlewania drzew w okresach suszy. W projekcie stawu uwzględniono specjalne miejsca umożliwiające pobieranie wody przez zestaw do podlewania drzew, jak również dodatkowe zasilanie zbiornika przez wody opadowe, pochodzące z TAURON Areny Kraków. Zadbano też o utworzenie płytkich stref z roślinnością szuwarową, co powinno pozytywnie wpłynąć na bioróżnorodność parku i pomóc w powrocie na ten teren płazów.

To, czy drzewo potrzebuje więcej, czy mniej wody, zależy m.in. od jego lokalizacji, wieku i gatunku oraz od pogody. System podlewania jest ściśle związany z platformą do zarządzania terenami zieleni GreenSpaces, w której funkcjonuje specjalny moduł obliczający zapotrzebowanie konkretnych drzew na wodę. Platforma wskazuje, kiedy oraz jaką ilość wody drzewo powinno zostać podlane.

Rozwiązanie to wykorzystywane jest jako pomoc w radzeniu sobie z paradoksem związanym z dostosowywaniem się do zmian klimatu. Sadzimy drzewa, by lepiej radzić sobie ze skutkami upałów i suszy, a jednocześnie stajemy przed problemem zapotrzebowania ich w wodę, której nam w tych gorących okresach brakuje. Kiedy ogrodnicy nawadniają drzewa, rejestrują ilość zużytej wody, a system bierze te informacje pod uwagę, aby obliczyć, kiedy drzewo musi zostać ponownie podlane.

Nowy moduł ma liczne zalety, m.in. usprawnia planowanie pracy ogrodników, zwiększa szanse na przeżycie młodych drzew, a wydajność drzew jako klimatyzatorów roślinie. Więcej o projekcie Life Urbangreen na stronie [www.lifeurbangreen.eu/pl](http://www.lifeurbangreen.eu/pl).





Kserofity na skale zasobnej w wapń / fot. archiwum ZZM

### Jakub Kałużny\*

**Jeżeli kiedykolwiek odwiedziliście ten największy w Krakowie kompleks leśny, to wiecie, że Las Wolski składa się przede wszystkim z drzew liściastych. Można tutaj zobaczyć sędziwe buki, rozłożyste dęby, a także graby, wiązy i lipy.**

## Stepy w Lesie Wolskim – czy to możliwe?



**M**ikroklimat, jaki wytwarzają te drzewa, jest biegunowo odległy od mikroklimatu stepów. Na prawdziwych stepach nie ma drzew i jest bardzo sucho. Leżą one w strefie tzw. klimatu kontynentalnego. Lata są tam upalne, a zimy surowe i mroźne. Ale niezależnie od pory roku deszczu jest jak na lekarstwo. A w takim Lesie Wolskim praktycznie przez większą część roku panuje półmrok i dość wysoka wilgotność. Zwarte sklepienie utworzone przez korony drzew przepuszcza niewiele światła, a gęsty podszyc, czyli warstwa krzewów i młodych drzewek, dodatkowo pogłębia wrażenie nieprzeniknionej leśnej gęstwiny. Co prawda znajduje się tutaj kilka polan, na których możemy cieszyć się pełnym słońcem, ale na pewno nie da się ich nazwać stepami. Są to po prostu miejsca pozabawione drzew, gdzie dociera wystarczająco dużo światła, aby mogła rosnąć trawa i kilka innych gatunków roślin zielnych, czyli takich, których todygi są niezdrewniałe.

### Gdzie te stepy?

Czy w ogóle je tutaj znajdziemy? Odpowiedź na to pytanie kryje się w rezerwacie przyrody Skałki Przegorzalskie, który rozciąga się na terenie Lasu Wolskiego, po jego południowej stronie. To właśnie w jego obrębie możemy zobaczyć roślinność, która ma sporo wspólnego ze stepami. Nie są to oczywiście typowe stepy, o jakich pisywał nasz wieszcz narodowy. W fachowym języku roślinność występującą w tym rezerwacie, na odstąpionych skałach poniżej zamku w Przegorzałach, nazywamy roślinnością

kserotermiczną. Znaczenie tego określenia można łatwo wyjaśnić: to roślinność ciepło... i sucholubna. Słowo „kserotermiczny” pochodzi z języka greckiego i powstało z połączenia dwóch wyrazów: „kseros” i „thermos”. Pierwszy oznacza „suchy”, natomiast drugi tłumaczymy jako „ciepły”.

### Suchy i ciepły czy ciemny i wilgotny?

Ale zaraz! Przecież wcześniej było powiedziane, że Las Wolski jest ciemny i wilgotny! I zasadniczo jest to prawda. Ale są też na jego terenie unikatowe miejsca z zupełnie innymi warunkami. To zbocza skał wapiennych, które występują np. w rezerwacie Skałki Przegorzalskie. Panują tu warunki sprzyjające wzrostowi i rozwojowi gatunków kserotermicznych (tzw. kserofitów). Dociera tutaj bowiem bardzo dużo promieni słonecznych, a woda opadowa bardzo szybko ścieka i odparowuje. Dodatkowymi czynnikami sprzyjającymi rozwojowi roślinności kserotermicznej są: południowa wystawa stoku skał oraz mnóstwo wapnia, który jest ulubionym składnikiem pokarmowym tych roślin.

Do Skałek Przegorzalskich prowadzą szlaki turystyczne. Dzięki temu bez większych problemów można tutaj dotrzeć i zobaczyć na własne oczy „stepy Lasu Wolskiego”. W tym przypadku, mówiąc o stepie, mamy oczywiście na myśli niektóre gatunki kserotermiczne. Ale na pewno warto je sobie pooglądać jako swego rodzaju ciekawostkę florystyczną!

Jest to, być może, niemałe zaskoczenie dla osób, które były przekonane, że znają Las Wolski jak własną kieszeń i wiedzą o nim wszystko. No cóż – jak widać, ma on wiele twarzy!

Do Skałek Przegorzalskich prowadzą szlaki turystyczne. Dzięki temu bez większych problemów można tutaj dotrzeć i zobaczyć na własne oczy „stepy Lasu Wolskiego”.

\* edukator Centrum Edukacji Ekologicznej „Symbioza”



# Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

## 25 maja

- Wideokonferencja Unii Metropolii Polskich
- Gala „Gazety Wyborczej”: debaty prezydentów i marszałków – o nowej normalności po pandemii, o polityce, o najważniejszych zadaniach na najbliższe 20 lat – online

## 26 maja

- Udział w porannej audycji Radia Kraków, al. Słowackiego
- Przywitanie uczestników spotkania roboczego związanego z organizacją III Igrzysk Europejskich Kraków i Małopolska 2023, sala Portretowa UMK



- Spotkanie z Konsulem Honorowym Federacyjnej Republiki Brazylii w Małopolsce i na Śląsku Grzegorzem Hajdarowiczem
- Spotkanie z Ambasadorem Federacyjnej Republiki Brazylii, Hadilem Fontes da Rocha Vianna
- Uroczystość odznaczenia Konsula Honorowego Grzegorza Hajdarowicza Orderem Rio Branco za zasługi na rzecz Brazylii, restauracja Wentzl
- Spotkanie z Jozefem Libą, członkiem Komitetu Wykonawczego Stowarzyszenia Europejskich Komitetów Olimpijskich, sekretarzem generalnym Komitetu Olimpijskiego Słowacji i wiceprzewodniczącym Komisji Koordynacyjnej III Igrzysk Europejskich Kraków i Małopolska 2023, oraz Peterem Brullem, dyrektorem sportowym Stowarzyszenia Europejskich Komitetów Olimpijskich

## 27 maja

- Gala Nagrody im. Józefa Dietla, sala Miedziana w Muzeum Krakowa
- Podpisanie deklaracji „Inicjatywa 600 – 600 dni dla czystego powietrza” oraz briefing prasowy, hol prezydencki
- Posadzenia 25 dębów jubileuszowych na 25-lecie Krakowskiego Holdingu Komunalnego, Przylasek Rusiecki



## 28 maja

- Uroczystość zdania i objęcia obowiązków Komendanta Wojewódzkiego Policji w Krakowie, ul. Mogilska

## 29 maja

- Zawody Pływackie o Puchar Prezydenta Miasta Krakowa Jacka Majchrowskiego – I Małopolska Liga Pływacka, al. Kijowska

## 31 maja

- Wizyta na strzelnicy WKS Wawel i oficjalne przekazanie jej do użytku, ul. Podchorążych

## 1 czerwca

- Otwarcie basenu przy Szkole Podstawowej nr 155, os. 2 Pułku Lotniczego



- Wizyta na basenie, ul. Filipa Eisenberga



## Kręć kilometry dla Krakowa

**W Dzień Dziecka, 1 czerwca, rozpoczęła się trzecia edycja zmagania o Puchar Rowerowej Stolicy Polski. Kraków przystąpił do niej po raz pierwszy. Organizatorem ogólnopolskim akcji jest Miasto Bydgoszcz, a organizatora lokalnego w Krakowie reprezentuje Wydział Gospodarki Komunalnej UMK.**

### Joanna Majdecka

Celem rywalizacji o Puchar Rowerowej Stolicy Polski jest propagowanie aktywnego wypoczynku, promocja turystyki rowerowej i jazdy rowerem jako alternatywnym środkiem transportu. Zasady są proste. Rowerzyści pobierają stworzoną przez Bydgoszcz bezpłatną aplikację „Aktywne miasta”, która rejestruje pokonywane trasy i ich długości. Uczestnik sam decyduje, dla którego z miast „kręci kilometry”, choć oczywiście Kraków liczy na swoich mieszkańców.

Udział w zabawie jest dla uczestników całkowicie bezpłatny. Miasto, które wygra rywalizację, otrzyma przechodni Puchar Rowerowej Stolicy Polski, a na 100 najlepszych zawodników „kręcących” dla Krakowa czekają zestawy atrakcyjnych upominków. Jednym z warunków udziału w akcji jest pobranie aplikacji „Aktywne miasta” i dołączenie do rywalizacji o Puchar Rowerowej Stolicy Polski. Regulamin akcji oraz aplikacja są dostępne na stronie: [aktywne.miasta.pl](http://aktywne.miasta.pl).

Przypomnijmy też, że trwa miejska kampania „Rowerem do pracy – czyli dom, rower, praca... i tak w kółko”, w której uczestniczy już ponad 100 przedsiębiorstw i instytucji. Na wszystkich oprócz dobrej zabawy czeka też mnóstwo ciekawych upominków za dojazdy do pracy rowerem. Zainteresowanych dołączeniem do kampanii prosimy o kontakt z zespołem odpowiedzialnym za jej organizację (e-mail: [roweremdopracy@um.krakow.pl](mailto:roweremdopracy@um.krakow.pl), tel. 12 616-87-70, 12 616-78-24).



# Nowy basen na Dzień Dziecka

**Obchodzony w Polsce 1 czerwca Dzień Dziecka był okazją do oficjalnego otwarcia basenu przy Szkole Podstawowej nr 155 na os. 2 Pułku Lotniczego 21 w Krakowie (Dzielnica XIV Czyżyny).**

**Michał Sobolewski\***

**W** związku ze zniesieniem obustrzeń pandemicznych dotyczących basenów pływalnia, która od kilku tygodni była już użytkowana w ramach zajęć szkolnych przez uczniów SP nr 155, SP nr 52, SP Sióstr Salezjanek im. bł. Laury Vicuñi oraz Społecznej SP nr 3, została w pełni uruchomiona i udostępniona mieszkańcom Krakowa. Uroczystego otwarcia dokonał prezydent Krakowa Jacek Majchrowski. W tym samym dniu odbyła się wizyta gospodarska na basenie przy ul. Eisenberga. Już niebawem zakończona zostanie procedura wyboru operatora tej pływalni, a mieszkańcy zyskają kolejny nowoczesny, funkcjonalny i estetyczny obiekt, w którym poza basenem skorzystać będzie można ze strefy SPA, fitness czy siłowni.

## **Nowa pływalnia w Czyżynach**

Na os. 2 Pułku Lotniczego mieszkańcy Krakowa mają do dyspozycji nowoczesną krytą pływalnię składającą się z basenu pływakiego o długości 25 m z sześcioma torami z przegrodą i dnem ruchomym na połowie niecki, basenu do nauki pływania o długości 16 m i głębokości od 0,8 m do 1,2 m, brodzika dla dzieci o głębokości 0,3 m oraz basenu SPA dla sześciu osób.

Od poniedziałku do piątku, w godz. 8.00–15.30, obiekt będzie służył młodzieży szkolnej w ramach zajęć lekcyjnych. Później, do 22.00, będzie udostępniany komercyjnie. W weekendy pływalnia ma funkcjonować w godz. 9.00–21.00.

Godzinny wstęp na basen będzie kosztował 15 zł. Cena biletu ulgowego, przysługującego uczniom szkolnym, studentom, doktorantom, rencistom, emerytom oraz osobom niepełnosprawnym, to 12 zł. Operator obiektu przewidział także bilet seniora 60+ (10 zł/godz.), bilet KKR 3+ (normalny 8 zł/godz., ulgowy 7 zł/godz.) oraz bilety rodzinne 2+1 i 2+2 (w cenach 35 oraz 40 zł/godz.).

Koszt budowy obiektu, który w całości pokryty został ze środków Gminy Miejskiej Kraków pod nadzorem Zarządu

Infrastruktury Sportowej w Krakowie, wyniósł 26,8 mln zł.

## **W wakacje mieszkańcy Krakowa skorzystają z kolejnej pływalni**

Wyjątkowym miejscem, z którego już niebawem korzystać będą krakowianie, jest kryta pływalnia przy ul. Eisenberga. Basen powstał w latach 2018–2021 na działce, na której wcześniej znajdowały się obiekty byłego Ośrodka Sportu „Krakowianka”. W latach 70. wybudowano tam kąpielisko, które funkcjonowało do 2008 r. Miejsce przyciągało licznych mieszkańców Krakowa. Nowy obiekt sprawi, że teren odzyska blask i znów będzie tętnił życiem.

Nowoczesny i funkcjonalny kompleks, którego budowa kosztowała 56,3 mln zł i została w całości sfinansowana ze środków Gminy Miejskiej Kraków, w najbliższych tygodniach zainauguruje swoją działalność. W czerwcu zakończy się procedura wyboru operatora tego obiektu. Władze Krakowa dążą do tego, żeby w najbliższych latach na terenach okalających nowe budynki powstało także zewnętrzne kąpielisko, które w harmonijny sposób będzie współdziałać z krytą pływalnią.

Do dyspozycji mieszkańców oddana zostanie nie tylko nowoczesna i funkcjonalna kryta pływalnia, mieszcząca baseny pływackie (25 × 16 m) i szkoleniowy (16 × 5 m), wannę do hydromasażu oraz brodzik dla dzieci o głębokości 30 cm, ale także strefy SPA i fitness oraz w pełni wyposażona siłownia.

## **Basen dla mieszkańców w każdej dzielnicy**

W ciągu ostatnich kilkunastu lat w Krakowie wybudowano 10 basenów oraz gruntownie wyremontowano basen przy Zespole Szkół Ogólnokształcących Mistrzostwa Sportowego im. M. Kopernika w Krakowie przy ul. Grochowskiej 20. W realizacji jest basen przy Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 144 (os. Bohaterów Września 13). W planach na najbliższe lata są cztery kolejne obiekty: basen olimpijski (50 m), który ma powstać przy Zespole Szkół Łączności przy ul. Monte Cassino, Całoroczne Centrum Sportów Zimowych z zespołem basenów, kryta pływalnia w Borku Fałęckim wraz z kąpieliskiem zewnętrznym (ul. Żywiecka Boczna) oraz kompleks sportowy z krytym basenem KS Clepardia. Miastu zależy, aby krakowianie mieli swobodny dostęp do infrastruktury basenowej w każdej dzielnicy.



\* rzecznik prasowy Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie



Basen przy ul. Eisenberga / fot. Mateusz Chwajot, ZIS

## Wędrówka po świecie zawodów

Od 1 września 2021 r. Specjalistyczna Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna dla Dzieci w Wiekach Przedszkolnym przy ul. Poptawskiego 17 będzie funkcjonować pod nazwą Specjalistyczna Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna „Krakowski Ośrodek Kariery”. Otrzyma też nowe zadanie, jakim jest doradztwo zawodowe na terenie przedszkoli i szkół.

Już w obecnym roku szkolnym, od 1 maja do 31 sierpnia, prowadzony jest pilotaż programu „Poznaję, doświadczam, wybieram... – wędrówka po świecie zawodów”. Jego celem jest popularyzacja wśród rodziców i dzieci zawodów wiążących się z wyborem ścieżki kształcenia technicznego, a także poszerzenie wiedzy i umiejętności nauczycieli edukacji przedszkolnej niezbędnych do realizacji podstawy programowej w tym zakresie.

Program „Poznaję, doświadczam, wybieram...” powstał w efekcie współpracy poradni przy ul. Poptawskiego z Wydziałem Edukacji UMK, przedszkolami samorządowymi, szkołami podstawowymi z oddziałami przedszkolnymi oraz szkołami branżowymi i technicznymi. W jego ramach organizowane są szkolenia dla nauczycieli i warsztaty dla dzieci przedszkolnych na terenie szkół, zostanie też ogłoszony rodzinny konkurs plastyczny, a zwieńczeniem działań będzie publikacja scenariuszy zajęć. Doświadczenia zdobyte w czasie pilotażu pozwolą w nowym roku szkolnym 2021/2022 objąć programem większą liczbę przedszkoli.

W pilotażu biorą udział:

- przedszkola samorządowe nr 13, 14, 30, 45, 117, 144, 163 i 176 oraz oddziały przedszkolne przy szkołach podstawowych nr 117 i 137;
- szkoły: Zespół Szkół Inżynierii Środowiska i Melioracji, Zespół Szkół Elektrycznych nr 2, Zespół Szkół Chemicznych, Centrum Kształcenia Zawodowego nr 1, Zespół Szkół Mechanicznych nr 2, Zespół Szkół Mechanicznych nr 3, Zespół Szkół Mechanicznych nr 4, Zespół Szkół Elektrycznych nr 1, Zespół Szkół Gastronomicznych nr 1, Zespół Szkół Łączności, Zespół Szkół Przemysłu Spożywczego, Zespół Szkół Energetycznych. (Marcin Jurczenko)



## Uczniowie SP nr 91 są eko!

Szkoła Podstawowa nr 91 im. J. Kusocińskiego w Krakowie została laureatem XI edycji konkursu Funduszu Naturalnej Energii za projekt ekologiczny „Szkolny Ogród Czterech Żywiotów”. Placówka otrzymała dofinansowanie w kwocie 10 tys. zł.

### Aleksandra Błażewicz\*

Projekt ekologiczny „Szkolny Ogród Czterech Żywiotów” został podzielony na cztery etapy. Przez cztery miesiące roku szkolnego 2020/2021 (od marca do czerwca) uczniowie realizują zadania związane z kolejnymi żywiołami.

Szkoła od 60 lat współpracuje ze środowiskiem lokalnym i jest otwarta na jego potrzeby. Jako placówka sportowa promuje zdrowy styl życia i aktywny wypoczynek. Dodatkowo chce kształtować u swoich wychowanków świadomość ekologiczną i uwarżliwiać ich na konieczność ochrony środowiska naturalnego. Projekt pozwoli zwiększyć wiedzę młodzieży na temat bioróżnorodności ekosystemu poprzez aktywny udział uczniów w warsztatach, doświadczeniach, badaniach oraz bezpośrednią obserwację wpływu czterech żywiołów na rośliny i zwierzęta. Uczniowie poznają ekologiczne metody uprawy kwiatów, drzew, warzyw, dowiedzą się, jak założyć ogródek kwiatowy i jak o niego dbać czy też jak wykorzystać kompost i zebraną deszczówkę do uprawy roślin. Wszystkie wymienione działania prowadzone są na terenie Szkolnego Ogrodu Czterech Żywiotów.

Dzięki pozyskanym funduszom pracownia biologiczna zostanie wzbogacona o sprzęt do obserwacji: lupy, mikroskopy, lornetki dydaktyczne, a także barometr, kompas, bezprzewodową stację pogodową,

zegar słoneczny. W ramach projektu planowane są również warsztaty i konkursy tematyczne dla wszystkich uczniów. Ponadto przygotowano materiały dydaktyczne w formie broszury i plakatów.

Prowadzone działania projektowe uczą szacunku dla przyrody i stanowią inspirację do świadomego i odpowiedzialnego podejścia do niej. Uczniowie SP nr 91 w pełni zaangażowali się w ochronę środowiska naturalnego w najbliższym otoczeniu poprzez zmianę złych nawyków. W swoich domach segregują śmieci, oszczędzają wodę i energię elektryczną, codziennie korzystają z transportu komunikacją miejską lub jeżdżą jednośladami, na zakupy wybierają się z torbami materiałowymi. Edukacja przez zabawę i samodzielne wykonywanie doświadczeń pozwala dzieciom oraz młodzieży lepiej zrozumieć zmiany zachodzące w przyrodzie.

Projekt jest realizowany dzięki grantowi finansowemu z Funduszu Naturalnej Energii. Organizatorem konkursu jest Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM SA, a partnerem konkursu została Fundacja „Za górami, za lasami”.

Informacje o projekcie można znaleźć na stronie: <http://sp91krakow.pl/sp91>, w zakładce: Szkolny Ogród Czterech Żywiotów.



\* nauczyciel bibliotekarz Szkoły Podstawowej nr 91 im. J. Kusocińskiego



foto. archiwum SP nr 91

# A może ekonomia?

Najważniejszym zadaniem współczesnej szkoły jest wyposażenie uczniów w zestaw kompetencji i umiejętności, które umożliwią im osiągnięcie sukcesu zawodowego. Wymaga to monitorowania tendencji występujących na rynku pracy oraz dostosowywania programów i działań szkoły do zmieniających się potrzeb.

## Paweł Waluś

Zespół Szkół Ekonomicznych nr 2 im. I. Daszyńskiego w Krakowie ma bogatą ofertę edukacyjną – kształci przyszłych pracowników sektora usługowego, który generuje największą liczbę miejsc pracy. Uczniowie zdobywają kwalifikacje w zawodach: technik ekonomista, technik rachunkowości, technik handlowiec, technik logistyk, technik lotniskowych służb operacyjnych, technik hotelarstwa i technik organizacji turystyki.

Wyspecjalizowana kadra pomaga uczniom w nabywaniu umiejętności niezbędnych w przyszłej pracy. Pracownie wyposażone w najnowszej generacji sprzęt multimedialny umożliwiają stosowanie efektywnych metod nauczania. Bardzo pomagają praktyki zawodowe uczniów, realizowane u pracodawców w rzeczywistych warunkach pracy w kraju i za granicą.

W ramach zajęć dodatkowych uczniowie uczestniczą w kursach obsługi specjalistycznych programów komputerowych, w kursach językowych, na prawo jazdy i wielu innych. Daje im to możliwość wszechstronnego rozwoju i wyposaża w potrzebne na



Szkoła to nie tylko zajęcia obowiązkowe, ale i wyjazdy jednoczące szkolną społeczność / fot. archiwum Zespołu Szkół nr 1

rynku pracy certyfikaty. Uczniowie ZSE nr 2 mogą też rozwijać swoje pasje i talenty, m.in. w zespole wokalnno-muzycznym, grupie cheerleaderek czy podczas zajęć sportowych. Więcej informacji na temat szkoły na stronie: [zse-2.krakow.pl](http://zse-2.krakow.pl).

### Szkoła ze Złotą Tarczą

Zespół Szkół Ekonomicznych nr 1 przy ul. Kapucyńskiej 2 to jedna z najlepszych średnich szkół zawodowych w Krakowie.

Funkcjonuje od 1882 r. w zabytkowym budynku w centrum miasta i oferuje atrakcyjne kierunki kształcenia w zawodach: technik rachunkowości, technik ekonomista, technik hotelarstwa oraz technik organizacji turystyki.

Nowoczesna baza dydaktyczna i doskonale wykwalifikowana kadra to kolejne atuty placówki. Uczniowie i nauczyciele biorą udział w licznych programach edukacyjnych i unijnych (Erasmus+, wizyty zagraniczne, kursy w ramach projektu Centrum Kompetencji Zawodowych). Szkoła zapewnia także praktyki i staże w znanych krakowskich firmach oraz zagranicznych hotelach, w których absolwenci często uzyskują zatrudnienie.

Potwierdzeniem jakości pracy szkoły są wysokie lokaty w rankingach Fundacji Edukacyjnej „Perspektywy” i uzyskane certyfikaty Złotej Tarczy. Uczniowie ZSE nr 1 są finalistami i laureatami olimpiad zwalniających z egzaminów potwierdzających kwalifikacje w zawodzie. Nauczyciele wspierają zainteresowania i pasje wychowanków.

Ważną kwestią jest także zapewnienie młodzieży bezpieczeństwa i akceptacji – placówka dba o przyjazną atmosferę i podmiotowe traktowanie każdego ucznia. Więcej informacji o szkole i jej ofercie na stronie: [zse1.edu.pl](http://zse1.edu.pl).

## Technik z duszą humanisty

Szukasz szkoły łączącej tradycję i nowoczesność? Chcesz iść na studia techniczne? Mieć dobry zawód już po maturze? Realizować sportowe pasje, korzystając z nowoczesnych obiektów sportowych? Już w szkole chodzić w mundurze żołnierza lub policjanta? Połączyć swoje zdolności artystyczne z umiejętnościami technicznymi? A może interesuje cię nowoczesna kolej? Albo chcesz się dowiedzieć, co kryje się pod nazwami logistyka, elektronika i mechatronika?

Jeśli tak, dołącz do grona uczniów Zespołu Szkół nr 1 w Krakowie, instytucji z ponad 70-letnią tradycją i nowoczesnym wyposażeniem, gdzie uczą się przyszli programiści, informatycy, mechatronicy, elektronicy, logiści, technicy pojazdów samochodowych oraz transportu kolejowego. Niektórzy nasi absolwenci zostali specjalistami IT, nauczycielami, politykami, maszynistami, a nawet aktorami. Inni pracują w różnych branżach, zajmują wysokie stanowiska w firmach lokalnych i międzynarodowych.

Nie zwlekaj, Zespół Szkół nr 1 im. św. R. Kalinowskiego to miejsce, gdzie ruszysz w podróż do przyszłości – zostań technikiem z duszą humanisty! Więcej informacji na: [tk.krakow.pl](http://tk.krakow.pl).



## Krakowski Panel Klimatyczny wchodzi w kluczową fazę

Już 12 czerwca odbędzie się głosowanie nad rekomendacjami wypracowanymi w ramach pierwszego panelu obywatelskiego w Krakowie. Podczas spotkań deliberacyjnych 15 i 29 maja paneliści i panelistki, reprezentujący całą społeczność Krakowa, pracowali nad rekomendacjami dotyczącymi tematu: „Jak Miasto Kraków i mieszkańcy mogą ograniczyć zużycie energii i zwiększyć wykorzystanie energii odnawialnej?”.

### Bartosz Oleszko-Pyka

Spotkania deliberacyjne odbywały się w małych grupach pod okiem zespołu facylitacyjnego i nie były transmitowane. Wypracowano na nich ponad 100 propozycji rekomendacji w obszarach takich jak: odnawialne źródła energii, w tym fotowoltaika, edukacja i partycypacja, oszczędzanie energii, budownictwo czy planowanie przestrzenne.

Prace nad propozycjami rekomendacji były wspierane przez ekspertów, Urząd Miasta Krakowa, organizacje pozarządowe i grupy nieformalne oraz inne podmioty, których działalność związana jest z tematem panelu.

Po zakończeniu spotkań deliberacyjnych operator panelu, czyli Instytut Polityk Publicznych, opracował ostateczny kształt rekomendacji, które zostaną poddane głosowaniu.

### Jakie rekomendacje wpłyną na politykę naszego Miasta?

Podczas ostatniego spotkania Krakowskiego Panelu Klimatycznego panelistki i paneliści w drodze głosowania zdecydują



fot. Jan Graczyński

o przyjęciu lub odrzuceniu rekomendacji dla Miasta. Prezydent Krakowa Jacek Majchrowski zobowiązał się do wdrożenia w życie tych rekomendacji, które otrzymają 80 proc. poparcia wśród panelistów.

Jakie rekomendacje zostaną przegłosowane w sobotę, 12 czerwca? Wszystkie informacje dostępne będą na stronie internetowej operatora Krakowskiego Panelu Klimatycznego: [ipp.expert/kpk](http://ipp.expert/kpk).

Jedno jest pewne: pierwszy panel obywatelski w naszym mieście nie tylko wskaże dobre praktyki i przyczyni się do rozwoju procesów demokracji uczestniczącej, lecz przede wszystkim realnie wpłynie na całokształt polityki Krakowa, szczególnie w obszarze klimatu i energii.



## Centralna Ewidencja Emisyjności Budynków

**Od 1 lipca br. na każdego właściciela lub zarządcę nieruchomości zostanie nałożony nowy obowiązek wynikający z zapisów nowelizacji ustawy o wspieraniu termomodernizacji i remontów: złożenie deklaracji dotyczącej źródeł ciepła i spalania paliw.**

### Marta Kawecka

Deklaracja ta będzie częścią tzw. Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków, czyli ogólnopolskiego rejestru źródeł ciepła. Baza zawierać ma informacje dotyczące zarówno domów mieszkalnych, jak i budynków użyteczności publicznej czy lokali usługowych. Czas na złożenie deklaracji zależy będzie od stanu budynku. Dla już istniejących obiektów będzie to 12 miesięcy, licząc od 1 lipca, dla dopiero wznoszonych budynków – 14 dni od pierwszego uruchomienia źródła ciepła.

W deklaracji zawarte będą podstawowe dane dotyczące nieruchomości: dokładny adres, liczba i rodzaj źródeł ciepła, ich przeznaczenie i rodzaj stosowanego paliwa, a także dane osobowe właściciela lub zarządcy, numer telefonu bądź adres e-mail.

Informacje będzie można przekazać:

- w formie elektronicznej – za pośrednictwem systemu teleinformatycznego CEEB, potwierdzone przy użyciu profilu zaufanego, e-dowodu lub podpisu kwalifikowanego;
- w formie papierowej – wypełniony dokument należy wysłać pocztą albo złożyć w Wydziale ds. Jakości Powietrza Urzędu Miasta Krakowa (Rynek Podgórski 2).

Centralna Ewidencja Emisyjności Budynków ma być narzędziem nie tylko identyfikującym źródła niskiej emisji, docelowo ma również uwzględniać informacje m.in. na temat udzielonego wsparcia finansowego w zakresie termomodernizacji i wymiany kotłów. Do CEEB będą także wpisywane dane pochodzące z rejestrów kontroli i interwencji. Ustawa mówi m.in. o kontrolach kominiarskich, kontrolach przedsiębiorców prowadzonych przez inspekcję ochrony środowiska, kontrolach dotyczących gospodarowania odpadami czy ściekami.

Projekt będzie rozwijany etapami do 2023 r. Za utworzenie systemu CEEB odpowiedzialny jest Główny Urząd Nadzoru Budowlanego.

Więcej informacji na temat Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków można uzyskać na stronie Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego: [www.gunb.gov.pl](http://www.gunb.gov.pl), a także w Krakowskim Centrum Doradztwa Energetycznego (Rynek Podgórski 1) oraz pod numerem infolinii Wydziału ds. Jakości Powietrza: tel. 12 616-88-48.





# Po czym poznać, że w rodzinie dochodzi do **PRZEMOCY?**



## Przemoc zostawia ślady na ciele i w psychice ofiary. Niszczy zdrowie, spokój, pewność siebie. Odbiera radość życia i zamienia je w piekło. Stosujący przemoc potrafią zależnościami, manipulacją, szantażem zastraszyć członków rodziny i zmusić ich do posłuszeństwa. W wielu przypadkach wydostać ofiarę z tego potrzasku jest w stanie wyłącznie ktoś, kto obserwuje sytuację z boku, np. sąsiad, koleżanka...

Świadkiem przemocy może być każdy z nas. Należy jednak pamiętać, że przemoc w rodzinie to nie tylko wyzwiska, krzyki i bicie. Krzywdzić można na wiele sposobów, z których każdy wymaga reakcji i sprzeciwu.

### Rodzaje przemocy

– Przemocą są wszelkie zachowania lub zaniechanie działania powodujące krzywdę i szkody u drugiego człowieka. Wyróżnia się kilka form przemocy: fizyczną, psychiczną, seksualną, ekonomiczną. Przykładem przemocy polegającej na zaniechaniu jest zaniedbanie, które występuje w stosunku do osób zależnych, czyli dzieci, osób z niepełnosprawnościami lub niesamodzielnych osób starszych – wywiad Małgorzata Łyżwińska-Kustra, dyrektor krakowskiego Ośrodka Interwencji Kryzysowej.

Do przemocy dochodzi też wtedy, gdy matka mówi do dziecka, że jest głupie, bo nie potrafi nauczyć się wierszyka. Kiedy mąż drwi z żony, bo „zupa była za słona”. Lub kiedy żona nazywa męża nieudacznikiem. – Przytoczone sformułowania niosą w sobie negatywną ocenę i stanowią przykład werbalnej przemocy psychicznej, która przynosi negatywne skutki, dezawuuje osobę krzywdzoną. Bez względu na to, w jakim wieku jest odbiorca przemocowych komunikatów, wyrażona w taki sposób ocena ma na celu poniżenie go, zniszczenie jego poczucia wartości, godności i jednocześnie podporządkowanie go sprawcy. Jeśli dana osoba

będzie regularnie słyszeć takie komunikaty i nie znajdzie się nikt, kto stanąłby w jej obronie, to jej zdolność do stawiania oporu zacznie słabnąć. Dlatego tak istotna jest rola świadka – podkreśla dyrektor OIK.

### Sygnaty

Po czym poznać, że ofiarą przemocy jest dziecko? Na to pytanie odpowiada Małgorzata Łyżwińska-Kustra: – Należy zwracać uwagę na zmianę w sposobie bycia, zachowania skrajne, np. agresywne, autoagresywne, izolowanie się, lęk przed kontaktami z innymi ludźmi, trudności w relacjach rówieśniczych, które wcześniej nie miały miejsca. Dziecko doświadczające przemocy fizycznej może mieć ślady obrażeń w nietypowych miejscach na ciele. Niepokojące są wszelkie nadmierowe reakcje wiążące się z obawą przed negatywnymi reakcjami rodzica, np. na oceny szkolne, które są poniżej jego oczekiwań, co wiąże się z karami dla dziecka. Gdy nauczyciel lub inna osoba chce skontaktować się z rodzicem, u dziecka pojawia się silne zdenerwowanie, spazmatyczny płacz, niechęć do powrotu do domu – opisuje dyrektor OIK.

Specjalistka podkreśla, że w przypadku osób dorosłych świadkowie powinni zwracać uwagę na lęk, niepewność, dominujące poczucie bezradności i bezsilności. Z czasem osoba doświadczająca przemocy pod wpływem nacisków zrywa wszelkie kontakty z rodziną, znajomymi, często rezygnuje z pracy. Wówczas zostaje zdana wyłącznie na łaskę i niełaskę osoby stosującej przemoc. Pomocna dłoń z zewnątrz jest wtedy na wagę złota.

### Jak reagować?

Przede wszystkim nie udawajmy, że nie widzimy, że nie słyszymy. Powiedzmy otwarcie, że tego nie akceptujemy.

### Dajmy wyraźnie odczuć ofierze przemocy, że ją wspieramy, że szanujemy jej wartość.

Należy zdecydowanie reagować, nie przyzwalać na stosowanie przemocy, trzeba pokazać osobie krzywdzonej, gdzie może szukać wsparcia, a czasem samemu powiadomić o sytuacji odpowiednie służby.



# Świadek przemocy może być anonimowy

– Nie pytam świadków o dowód osobisty.

Jeśli chcą, pozostają

anonimowi – twierdzi Mariusz Świątowiec. Przewodniczący Zespołu ds. Działań Lokalnych nr 3 w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Krakowie mówi o tym, co robić, jeśli podejrzewamy, że komuś dzieje się krzywda.



**Kto najczęściej zgłasza, że w rodzinie dochodzi do przemocy?**

Najczęściej osoby, które są krzywdzone, zgłaszają się same lub przychodzą z kimś bliskim. Na przykład starszą matkę przyprowadza dorosła już córka, bo odnalazły siłę, by powiedzieć „dość” przemocy, którą od lat stosował mąż i ojciec. Czasem wsparciem jest siostra, bratowa lub koleżanka.

**Dużo jest zgłoszeń dotyczących przemocy wobec dzieci?**

Trudno tu o precyzyjny szacunek, gdyż dziecko zawsze doznaje krzywdy, jeżeli w rodzinie dochodzi do przemocy. Nawet w przypadkach, gdy nie jest ona bezpośrednio w nie wymierzona. Zgłoszenia najczęściej napływają ze szkoły lub przedszkola, jeśli pedagodzy zauważą zmiany w zachowaniu dziecka i podejrzewają, że w domu może dziać się coś złego.

**Dzieci same nie zorientują się, że są krzywdzone. Często uważają, że tak po prostu jest i każde dziecko tak ma. One nie znają innego świata.**

**Jakie jest ryzyko, że osoba stosująca przemoc dowie się, że to my poinformowaliśmy służby?**

Nie ma takiego ryzyka. Nam jest obojętne, czy świadek przyjdzie, zadzwoni czy wysłał maila. Nie skupiamy się na tym, czy się przedstawi albo czy się podpisze. Ważna

jest treść wiadomości. Oczywiście, jeżeli policja lub prokuratura wystąpią do nas z pytaniem, skąd mamy takie zgłoszenie, a świadek podał swoje dane, jesteśmy zobowiązani, by je przekazać. Ale nigdy nie zostaną one udostępnione rodzinie, której zgłoszenie dotyczy. Ja nie pytam świadków o dowód osobisty. Słucham tego, co mają do powiedzenia.

**Przejdźmy do konkretnej sytuacji. Załóżmy, że z mieszkania obok regularnie słyszymy krzyki, klótnie, wyzwiska. Co powinniśmy zrobić?**

Dobrze byłoby zgłaszać sprawy, które nas zaniepokoją. Zwracajmy uwagę np. na to, czy po długotrwałej i gwałtownej kłótni następuje niepokojąco długa cisza. Na zmianę zachowania sąsiadki, która wcześniej była uśmiechnięta i towarzyska, a teraz zaczęła unikać kontaktu. Po takim zgłoszeniu pracownik socjalny spróbuje z nią porozmawiać. Często za pierwszym czy drugim razem taka osoba zapewnia, że wszystko jest dobrze, ale przy kolejnych spotkaniach przełamuje się i ujawnia, że potrzebuje pomocy. My przychodzimy porozmawiać kilka razy, obserwujemy, jak ludzie na siebie reagują. Jak mąż patrzy na żonę, dziecko na mamę. Podczas pierwszego spotkania rzadko ktoś przyznaje, że w domu dochodzi do przemocy. Za to my widzimy, że np. to wyłącznie mąż odpowiada na pytania, nie dopuszcza kobiety do głosu. Widzimy, że ktoś się boi. Dążymy zatem do tego, aby osoba, która doświadcza

przemocy, poczuła się bezpieczniej, przekonała się, że może nam zaufać.

**Co się stanie, jeśli zgłosimy, że ktoś stosuje przemoc, a to nie jest prawda?**

Każda taka informacja jest weryfikowana, natomiast jeśli pracownik socjalny po sprawdzeniu danego zgłoszenia, po rozmowach z rodziną widzi, że to był fałszywy alarm, zaprzestaje dalszych działań. Osoba podejrzewana o przemoc nie poniesie żadnych konsekwencji. Sytuacje, że ktoś kogoś niesłusznie oskarża, też się zdarzają. Jesteśmy od tego, by to zweryfikować.

**Co zrobić, jeśli widzimy, że komuś dzieje się krzywda?**

Jeśli zauważymy, że istnieje bezpośrednie zagrożenie życia lub zdrowia, od razu wzywamy policję. Jeśli nie, to skontaktujemy się z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej lub zgłosimy sprawę, korzystając z Niebieskiej Linii. Warto też pamiętać o działających przez całą dobę Ośrodku Interwencji Kryzysowej oraz Specjalistycznym Ośrodku Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie.

**A gdyby ktoś chciał wysłać anonimowo maila?**

To proszę go wysłać do MOPS-u. Podejmujemy działania w każdej zgłoszonej sprawie. Dla nas naprawdę nie jest ważne, kto zgłasza. Kluczowe jest to, by pomóc osobie, która jest krzywdzona. Robimy wszystko, by była bezpieczna.

# Pluł na mnie, zrzucał ze schodów... Jak reagować?



Poprośmy sąsiadkę, żeby dwa razy uderzyła w kaloryfer, jeśli będzie potrzebowała pomocy – wtedy wezwiemy policję. Zwracajmy uwagę na to, że ktoś nosi ciemne okulary w pochmurny dzień i bluzkę z długim rękawem w upały. Czasem jednym anonimowym mailem możemy uratować komuś życie.

W wielu domach rozgrywają się dramaty. Bicie, poniżanie, zabieranie pieniędzy i pozabawianie godności. Nie zamykajmy oczu i nie udawajmy, że nie słyszymy płaczu za ścianą. Reagujmy!

## Samotność w tłumie

– Mąż stosował wobec mnie przemoc fizyczną i psychiczną. Bił mnie, wyzywał, poniżał. Pluł na mnie, zrzucał mnie ze schodów, nie pozwalał się myć, jeść. Wszystko to robił przy dzieciach, trzyletniej córce i siedmioletnim synu. Widzieli to też sąsiedzi, widzieli jego bracia. Nikt niczego nie zrobił. Nie miałam pieniędzy, 500 plus wpływało na konto męża. On potrafił podczas jedzenia zupy napluć mi nią w twarz. Wyciągał wtedy telefon i nagrywał, jak płaczę. Teraz mogę mówić o tym spokojniej, minęły już dwa lata. Ale wtedy było tragicznie. Bałam się, że bez męża sobie nie poradzę, że nie będę miała za co się utrzymać. Że jestem nikim – opowiada ze łzami w oczach pani Anna\* z małej miejscowości w okolicach Krakowa.

## W tej historii przeraża też to, że inni ludzie widzieli, przez jakie piekło przechodzi kobieta, i nic nie zrobili.

Błędne jest myślenie, że jeśli jej źle, to może odejść od złego męża, kiedy tylko zechce. Osoba stosująca przemoc przez lata, dzień po dniu obniża pewność siebie swojej ofiary, oddala ją od rodziny i przyjaciół, uzależnia od siebie emocjonalnie i finansowo, manipuluje, wykorzystując dzieci. Dlatego tak ważne jest, by ktoś z zewnątrz podał ofierze pomocną dłoń.

## Powiedzieć STOP

– Świadek ma kluczowe znaczenie w procesie zatrzymywania przemocy – przyznaje Iwona Wiśniewska, dyrektor Specjalistycznego Ośrodka Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie. – Najważniejsze, by zawsze reagować, obserwować i nie ulegać stereotypom. Do takich przestępstw nie dochodzi wyłącznie w biednych domach. Ofiarą może być też zamożna kobieta, która pracuje na wysokim stanowisku w korporacji i do pracy dojeżdża dobrym samochodem. Warto też wiedzieć, że przemoc ma różne fazy i to, że czasem ktoś się uśmiecha, nie oznacza, że problemu w tym domu nie ma i nam się wydało – zwraca uwagę psycholog.

Iwona Wiśniewska wyjaśnia, że najpierw mamy do czynienia z fazą narastającego napięcia. Wtedy w sprawcy rośnie gniew i o wszystko ma pretensje. W fazie wybuchu ofiara jest bita, poniżana, dręczona. Po tych dramatycznych wydarzeniach przychodzi faza miesiąca miodowego: przeprosiny, zapewnienia o miłości i przekonywanie ofiary, że to był ostatni raz. Dobrze, by świadek wiedział, że to są mechanizmy przemocy, że tak działa sprawca. Inaczej będzie wściekły, że mimo zaferowania pomocy w fazie ostrej przemocy i deklaracji ofiary, że odejdzie od kata, nagle ona o wszystkim zapomina, uśmiecha się i daje mu „ostatnią szansę”. Nie należy się poddawać. Przykład pani Anny pokazuje, jak wieloletnia przemoc odbiera ofierze przekonanie, że jest w stanie coś zdziałać, jak cenna jest pomoc z zewnątrz.

## Przekroczone granice

Pani Anna, ofiara przemocy domowej, przyznaje, że przyszedł moment, w którym doszła do ścian. Pojechała do siostry i poprosiła o pomoc. Nie mogła zadzwonić, bo mąż roztrzaskał jej telefon. Siostra pożyczyła jej pieniądze, dała w tajemnicy telefon i znalazła numer do Specjalistycznego Ośrodka Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie w Krakowie.

– Zadzwoniłam, jak mąż był w pracy. Telefon odebrała pani Wiśniewska i to ona powiedziała, żebym spakowała siebie, dzieci i przyjechała. Bałam się, że zgubię się w wielkim mieście, że sobie nie poradzę sami, ale jej posłuchałam. Któregoś dnia, po tym, jak mąż wyszedł na szóstą do pracy, spakowałam najpotrzebniejsze rzeczy, książeczki zdrowia dzieci, dokumenty, ubrania. Poprosiłam sąsiadkę, żeby zawiozła nas autem na przystanek. Nie chciałam, żeby ktoś zobaczył, że idziemy z bagażami, i żeby zawiadomił męża. Zgodziła się. Powiedziała, że mi pomoże, bo codziennie słyszy mój płacz. Pieniądze na bilety na busa do Krakowa dała mi siostra. Było mi ciężko, bardzo się bałam, ale udało nam się dotrzeć do ośrodka – mówi kobieta.

Na miejscu otrzymała wsparcie psychologów, dach nad głową. Teraz jest już samodzielna. Wynajmuje mieszkanie w Krakowie, pracuje, to na jej konto wpływa 500 plus na dwoje dzieci. Dzisiaj wierzy w swoje możliwości, jest dobrą matką, odzyskała spokój. Przyznaje, że sama, bez pomocy wielu osób, nie dałaby rady.

## Co powinien wiedzieć świadek?

Najważniejsza zasada? Nie bądź obojętny. Reaguj! Siostra naszej bohaterki pomogła jej, bo znalazła adres i telefon do ośrodka, który zajmuje się ofiarami przemocy. Czasem, jeśli nie udaje nam się porozmawiać z ofiarą, możemy sami zaalarmować policję, MOPS czy OIK. Możemy anonimowo zadzwonić czy wysłać mail. – Jeśli słyszymy ciągły płacz dziecka za ścianą, awantury, krzyki, hałas przewracanych przedmiotów, jeśli widzimy u kogoś siniaki na ciele, ta osoba jest ciągle zdenerwowana, ubrana nieadekwatnie do pogody, ma np. długie rękawy w gorący dzień i ciemne okulary w pochmurny, można przypuszczać, że coś złego dzieje się w jej domu. Bądźmy przygotowani na to, że niewiele osób podziękuje za nasze zainteresowanie. Najpewniej usłyszymy, że to nie jest nasza sprawa, że nic się nie dzieje. Nie dawajmy za wygraną. Poprośmy sąsiadkę, żeby dwa razy uderzyła w kaloryfer, jeśli będzie potrzebowała pomocy, wtedy wezwiemy policję. Jeśli mamy odwagę, możemy powiedzieć osobie, która stosuje przemoc, że wiemy, co robi, i że jeśli tego nie zmieni, to zawiadomimy służby. Z mojego doświadczenia wynika, że 99 proc. powie, że się zmieni, ale 1 proc. nas zwyzywa – opisuje Iwona Wiśniewska.

Dodaje, że osoby, które były krzywdzone, początkowo są zaskoczone i zawstyżone, że jakiś człowiek z zewnątrz zareagował. Finalnie są jednak wdzięczne, że ktoś się za nimi wstawił, zapoczątkował lawinę działań, które zmieniły ich życie.

\* imię zostało zmienione

## Ważne telefony

Specjalistyczny Ośrodek Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie, os. Krakowiaków 46, tel. 12 425-81-70.

Ośrodek Interwencji Kryzysowej, ul. Radziwiłłowska 8b, tel. 12 421-92-82, telefon zaufania 12 413-71-33 (w godz. 16.00–21.00).

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Krakowie, ul. Józefińska 14, tel. 12 616-54-27.

Każda osoba doświadczająca przemocy w rodzinie w sytuacji zagrożenia powinna wezwać policję – tel. alarmowy 112.



fot. archiwum prywatne

# Widzimisie

## Stęsknieni za spotkaniami

Dwieście osób, które odwiedziło Światowida w weekend, było dla mnie miłym zaskoczeniem. Połowa przyszła co prawda w piątek, gdy odbywała się nienocna tym razem i mocno ograniczona Noc Muzeów, ale wynik to fajny, zwłaszcza że do Krakowa nie wrócili przecież póki co turyści, którzy zawsze podkreślali frekwencję. To muzealne spotkanie wiązało się też dla mnie z „podspotkaniem” z sympatyczną, sześćoosobową rodziną z Biłgoraja (jeśli dobrze pamiętam), która bardzo chciała dowiedzieć się więcej o nowohuckich schronach i pomniku Lenina. Odpowiadając na ich pytania, zdałem sobie sprawę, jak bardzo mi takich spotkań i rozmów z gośćmi muzeum brakowało.

Opowiem wam dziś o dwóch spotkaniach, ważnych dla mnie z różnych względów. Oba jeszcze półtora roku temu byłyby dość banalne, codzienne i zwyczajne, a z dzisiejszej perspektywy – przynajmniej tej mojej, prywatnej – urastają do rangi wydarzeń.

Pierwsze to spotkanie z ekipą Kancelarii Dyrektora Muzeum Krakowa. Ale nie przez teamsy czy inne komunikatory, tylko tak zwyczajnie-niezwyczajnie „na mieście”, po pracy, w ogródku, przy piwie z procentami lub bez, co tam kto woli, choć oczywiście na dystans. Wszyscy do takich nieformalnych sytuacji tęskniliśmy, widać to po wypełnionych ogródkach, po liczbie zdjęć wrzucanych na profile w mediach społecznościowych. Tęskniliśmy do spotkań twarzą w twarz, do niezobowiązujących rozmów o mniej lub bardziej ważnych sprawach, do żartów, uśmiechów, drobnych złośliwostek. To wszystko sprawia, że czujemy się razem lepiej, swobodniej, że milej się też wspólnie pracuje.

Zdalna praca ma oczywiście liczne zalety, np. łatwiej się skupić we własnym pokoju niż w biurze, które dzieli się z trzema osobami, oczywiście pod warunkiem, że dzieci już zostały odprowadzone do żłobka, przedszkola, szkoły. Nie traci się też czasu na dojazdy. A jednak to, że od kilkunastu miesięcy „pracuję” z koleżanką w jednym pokoju, a nie spotkaliśmy się w nim ani razu, nie jest normalne. Nawet jeśli zamiast biurki ustawionych vis-à-vis mamy ustawione vis-à-vis monitory. Być może zresztą spotkamy się przy okazji przeprowadzki, bo administracja Muzeum Krakowa wraca do wyremontowanych wnętrza pałacu Pod Krzysztoforą. A może spotkamy się dopiero właśnie tam.

Więc to spotkanie z koleżankami i kolegami ważne było niezwykle, tak po ludzku.

Spotkanie drugie miało miejsce w Muzeum Nowej Huty. Nie pracuję w dawnym kinie Światowid od dwóch lat, ale raz na dwa miesiące mam tam weekendowe dyżury. W tym roku zmienił się, ze względów oszczędnościowych, ich charakter, więc zamiast w biurze dyżuruję „pod obrazkiem”, czyli na wystawie. Kto oglądał film „Jaś Fasola. Nadciąga totalny kataklizm”, z grubsza wie, o co chodzi. Także znajomi, gdy mówię im po raz pierwszy, że pracuję w muzeum, tak mniej więcej to sobie wyobrażają.

Więc miałem dyżur, a przed nim wątpliwości. Niezwiązane z jego formą, a z tym, czy przyjdą zwiedzający. Bo zrozumiałe jest, że ludzie tęsknią za zjedzeniem czegoś lub wypiciem nie w domu, a w ogródku kawiarnianym albo restauracyjnym, że chcą się spotkać bez maski, pogadać. Ale czy tęsknią za muzeum? Czy, mając wybór pomiędzy muzeum a miło spędzonym z rodziną lub znajomymi przed- lub popołudniem, wybiorą nas?

Wybrali! Dwieście osób, które odwiedziło Światowida w weekend, było dla mnie miłym zaskoczeniem. Połowa przyszła co prawda w piątek, gdy odbywała się nienocna tym razem i mocno ograniczona Noc Muzeów, ale wynik to fajny, zwłaszcza że do Krakowa nie wrócili przecież póki co turyści, którzy zawsze podkreślali frekwencję.

To muzealne spotkanie wiązało się też dla mnie z „podspotkaniem” z sympatyczną, sześćoosobową rodziną z Biłgoraja (jeśli dobrze pamiętam), która bardzo chciała dowiedzieć się więcej o nowohuckich schronach i pomniku Lenina. Odpowiadając na ich pytania, zdałem sobie sprawę, jak bardzo mi takich spotkań i rozmów z gośćmi muzeum brakowało.

Kolejny dyżur w Światowidzie mam w połowie lipca. Wpadajcie, chętnie się z wami spotkam i porozmawiam, nie tylko o Hucie rzecz jasna.



Ryszard Kozik, z urodzenia i zamieszkania nowohucianin, były dziennikarz „Gazety Wyborczej”, pracownik Muzeum Krakowa



Uczestnicy i darczyńcy konkursu „Mój Hoover” / fot. Bogusław Świerżowski

# Hoover Table. Akcja rusza po raz trzeci!

Od zakończenia drugiej edycji akcji Hoover Table minął już ponad rok. Nowe warunki życia, które podyktowała w tym czasie pandemia, wpłynęły także na beneficjentów działań upamiętniających amerykańskiego prezydenta-filantropa Herberta Hoovera. Jednak charytatywny wymiar projektu nie zmienił się, a organizatorzy już planują jego kolejną odsłonę.

## Kinga Stoszek

Nagrodą dla laureatów konkursu „Mój Hoover” z 2019 r. – podopiecznych krakowskich placówek opiekuńczo-wychowawczych – pierwotnie miał być wyjazd na obóz przygodowo-językowy latem 2020 r. Z uwagi na niepewną sytuację epidemiczną organizatorzy akcji – Urząd Miasta Krakowa, Konsulat Generalny USA w Krakowie, Amerykańska Izba Handlowa w Polsce (AmCham), krakowska Izba Przemysłowo-Handlowa oraz Polski Instytut Filantropii – podjęli decyzję o zamianie tej nagrody na rzeczową. Dzięki wsparciu nowego sponsora, firmy Hewlett Packard, wszyscy zwycięzcy (50 osób) otrzymali tak bardzo przydatne w obecnych czasach laptopy. Jedenastego maja 2021 r. w pięknym ogrodzie Centrum Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych „Parkowa” organizatorzy i darczyńcy wręczyli nagrody tym uczestnikom konkursu „Mój Hoover”, którzy mogli je odebrać osobiście. Pozostałe komputery zostały przekazane bezpośrednio do właściwych ośrodków i placówek.

### Rusza trzecia edycja

W czerwcu rozpoczęła się także trzecia odsłona akcji Hoover Table. Wobec wciąż aktualnego zagrożenia kolejnymi falami epidemii COVID-19 organizatorzy zmodyfikowali swoje plany oraz sposób pozyskiwania sponsorów, którymi dotychczas byli krakowscy



restauratorzy i firmy. Niezmiennie jednak beneficjentami projektu pozostają krakowskie dzieci zagrożone wykluczeniem. W ramach tegorocznego konkursu będą przygotowywać prace w grupach reprezentujących poszczególne placówki opiekuńczo-wychowawcze. Uczestnicy akcji spróbują przedstawić pomysły, które chcieliby zrealizować, gdyby to oni byli tacy jak Herbert Hoover – chętni do niesienia pomocy, rozpoznawalni i wpływowi. Nagrody w tej edycji konkursu także będą grupowe. Młodzi ludzie powalczą o wyposażenie przestrzeni edukacyjno-rozrywkowej dla swoich placówek.

### Kim był Herbert C. Hoover?

Herbert Clark Hoover – filantrop, mąż stanu i wielki przyjaciel Polski – urodził się w 1874 r. w stanie Iowa. Wczesnie stracił oboje rodziców. Mimo to zdołał ukończyć studia geologiczne, a wkrótce potem zrobił błyskotliwą karierę w biznesie. Jako szef Amerykańskiej Administracji Pomocy powołanej w 1919 r. ten przyszedł prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki osobiście inicjował i nadzorował działania zmierzające do ratowania Polaków, a szczególnie polskich dzieci, przed głodem i chorobami. Najbardziej spektakularną akcją był Obiad Nieobecnego Gościa, który zorganizowano 29 grudnia 1920 r. w hotelu Waldorf Astoria w Nowym Jorku. Tysiąc zaproszonych gości zapaściło wówczas po 1000 dolarów za posiłek o wartości 22 centów (porcje ryżu, ziemniaków i kakao podane w blaszanych naczyniach, bez serwetek). Zebrano milion dolarów, John Rockefeller Jr. dołożył jeszcze 2 mln, co dało w sumie 3 mln dolarów, które przekazano na pomoc w dożywianiu polskich dzieci. Akcja Hoover Table swoją nazwą nawiązuje do tego pamiętnego wydarzenia. Jej celem jest pomoc dzieciom, a także promocja przyjaźni polsko-amerykańskiej.



# Zwierzyniec królewski. Wilkoń na Wawelu

Czasowa wystawa plenerowa „Zwierzyniec królewski. Wilkoń na Wawelu” prezentowana na Zamku Królewskim na Wawelu oraz w jego oddziałach: na Zamku Pieskowa Skala oraz w Dworze w Strychowie, będzie dostępna dla zwiedzających w wakacje – od 11 czerwca do 5 września.

Lidia Brzyska

Ekspozycja przygotowana przez Zamek Królewski na Wawelu oraz Fundację „Arka” im. Józefa Wilkonია jest wystawą monograficzną, prezentującą twórczość Józefa Wilkonია – wybitnego ilustratora, przede wszystkim literatury dziecięcej, malarza i rzeźbiarza. Główną część ekspozycji tworzą rzeźby zwierząt, co stanowi nawiązanie do zwierzyńca istniejącego na Wawelu w czasach ostatnich Jagiellonów oraz do przedstawień animalistycznych na arrasach wawelskich. Prezentacja rzeźb w plenerze jest nie tylko odniesieniem do twórczości artysty, w której natura odgrywa znaczącą rolę, i do jego biografii, ma ona też na celu stworzenie okazji do odkrywania regionalnego dziedzictwa kulturalnego i miłego spędzenia czasu w otoczeniu dzieł sztuki i przyrody. Wystawie towarzyszyć będzie bogaty program edukacyjny oraz katalog.



Zamek Królewski na Wawelu / fot. Jeremi Dobrzański

Bilet upoważniający do obejrzenia ekspozycji w trzech lokalizacjach kosztuje: normalny – 15 zł, ulgowy – 10 zł, rodzinny, przystępujący rodzinie składającej się z co najwyżej dwóch osób dorosłych i czwórki dzieci – 45 PLN.

Na bilecie znajduje się pytanie konkursowe – udzielenie poprawnej odpowiedzi wymaga odwiedzenia wszystkich trzech części wystawy. Warunkiem udziału w konkursie jest przesłanie formularza konkursowego; dla zwycięzców przygotowano nagrody w formie zestawu gadżetów.

Więcej informacji na temat wystawy oraz samego konkursu na stronie: [wawel.krakow.pl](http://wawel.krakow.pl).



## Laboratorium Sztuki Dziecięcej i Rodzinnej „Miko”

Krakowskie Forum Kultury zaprasza dzieci wraz z opiekunami na cykliczne warsztaty i wystawy prezentujące twórczość najmłodszych. Projekt realizowany będzie od lipca do października 2021 r.

Agata Kowalczyk

Zajęcia odbywające się w ramach projektu będą prowadzone przez edukatorów, animatorów i artystów specjalizujących się w rozmaitych technikach tworzenia sztuk wizualnych. Zaproszeni do współpracy artyści będą realizować z dziećmi autorskie pomysły, wykorzystując zarówno tradycyjne, jak i nowoczesne techniki pracy. Program działań edukacyjno-artystycznych

Już wkrótce otwieramy zapisy na warsztaty ukulele dla dzieci, które odbędą się 6 lipca (wtorek) w godzinach: 10.30–12.00 (dzieci w wieku 6–9 lat) oraz 12.30–14.00 (dzieci w wieku 10–14 lat). Szczegóły na: [www.facebook.com/krakowskieforum](http://www.facebook.com/krakowskieforum) i na stronie Krakowskiego Forum Kultury: [www.krakowskieforum.pl](http://www.krakowskieforum.pl).



Ministerstwo  
**Kultury**  
Dziedzictwa  
Narodowego  
**i Sportu.**

w ramach Laboratorium Sztuki Dziecięcej i Rodzinnej „Miko” – twórcza kontynuacja akcji z 2020 r. – obejmuje następujące moduły tematyczne: „Sztuka w Tobie – muzyka”, „Sztuka na papierze – ilustracja”, „Sztuka w Twoich rękach” oraz „Sztuka wokół nas – poznajemy i tworzymy lokalną kulturę”. Efekty pracy uczestników warsztatów prezentowane będą na wystawach w Galerii Sztuki Dziecięcej „Miko” w Krakowskim Forum Kultury. Formuła ekspozycji zależeć będzie od form aktywności oferowanych dzieciom i specyfiki prac, jakie powstaną w toku zajęć.

Szczegółowe informacje oraz program warsztatów znajdują się na stronie organizatora – Krakowskiego Forum Kultury: [www.krakowskieforum.pl](http://www.krakowskieforum.pl), oraz na profilu KFK na Facebooku.

Projekt dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury. Partnerzy projektu to Fundacja Sztukarnia i Galeria Dyląg.



# Tworzymy to miejsce razem!

Ukończone 30 lat – czas, gdy wciąż dobrze się bawisz, z fantazją i kreatywnie podchodzisz do życia, ale też coraz bardziej cenisz chwile spędzane z najbliższymi, starannie dobierasz przyjaciół, potrafisz wytrwale dążyć do celu. Gdyby można było powiedzieć o instytucji, że ma duszę, to dusza Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta byłaby właśnie w takim wieku.

**Łukasz Kraczk**

**W** 2021 r. ta miejska instytucja kultury obchodzi jubileusz 30-lecia istnienia. Skupia ona 13 nowohuckich klubów kultury, które potrafią w miesiąc zgromadzić kilka, a czasami nawet kilkanaście tysięcy uczestników różnych wydarzeń i zajęć. Ale od okazałych liczb ważniejsze są więzy, które łączą pracowników z odwiedzającymi placówki krakowianami. Ta nić przyjaźni i współpracy, kreującej i angażującej lokalne społeczności, wypełnia treścią hasło Ośrodka: Tworzymy to miejsce razem!

Z takim charakterem nietrudno o organizację urodzinowej zabawy. Potrwa ona od czerwca do listopada. „Świętujemy na okrągło” to odwołanie do kręcących się rowerowych kół. Obchody 30-lecia rozpocznie 12 czerwca barwna parada rowerowa inaugurująca szlak rowerowy Velo Huta. Uzbrojeni w papierowe mapy rowerzyści zaczną przemierzać Nową Hute, by zdobyć gadżety sportowe i wziąć udział w losowaniu rowerowej nawigacji, a miłośnicy geocachingu wyruszą na poszukiwanie skarbów skrytych na trasie.

O wszystkich atrakcjach Ośrodek informować będzie na stronie: [krakownh.pl](http://krakownh.pl). Więcej informacji na stronie: [krakow.pl](http://krakow.pl).



## „Szlakiem kobiet Krakowa”

Balet Cracovia Danza, Urząd Miasta Krakowa i TAURON Arena Kraków zapraszają 12 czerwca w godz. 12.00–19.00 na spotkania z aktywnymi mieszkankami Krakowa, aktorskie intermedia oraz premierę spektaklu „Kobiety Krakowa. Historia i legenda” w reż. Romany Agnel, w wykonaniu tancerek i tancerzy Baletu Cracovia Danza i aktorek Teatru Ludowego (premera na scenie plenerowej w Arena Garden o godz. 18.00). Wydarzenie to jest jednym z szeregu przedsięwzięć poświęconych kobietom, które przyczyniły i przyczyniają się do przemian społeczno-kulturowych naszego miasta. (BK)

## Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021

 Liczymy się  
**DLA POLSKI!**

### Termin

Od 1 kwietnia do 30 września 2021 r., według stanu na dzień 31 marca 2021 r., w całej Polsce realizowany będzie Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań NSP 2021.



Obowiązkowe badanie realizowane raz na 10 lat przez Główny Urząd Statystyczny



Ustawowa gwarancja ochrony Twoich danych



Nowoczesna i bezpieczna formuła spisu on-line

**Pamiętaj, że udział w spisie to Twój obowiązek wynikający z ustawy o narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkań w 2021 r.**



# Centra Aktywności Seniorów

Miasto Kraków zaprasza wszystkich starszych mieszkańców do korzystania z ciekawych zajęć w Centrach Aktywności Seniorów. Poniżej przedstawiamy wykaz wszystkich CAS-ów prowadzonych na zlecenie Miasta przez lokalne organizacje pozarządowe i zachęcamy do zapoznania się z ich ofertą.

Lp.	Dzielnica	Nazwa Centrum	Podmiot prowadzący	Adres	Kontakt
1	I Stare Miasto	CAS Senior w Centrum	Kościół dla Miasta Krakowa	ul. Berka Joselewicza 28, 31-031 Kraków	12 265-65-53
2	I Stare Miasto	CAS Kazimierz	Krakowskie Stowarzyszenie Chór „Hejnał” w Krakowie	ul. Krakowska 13, 31-062 Kraków	12 421-57-86 501 563 638
3	I Stare Miasto	CAS Stowarzyszenia Dobrej Nadziei	Stowarzyszenie Dobrej Nadziei	ul. Batorego 3/5, 31-135 Kraków	662 383 382
4	I Stare Miasto	CAS Nestor Spot Długa	Stowarzyszenie „Siemacha”	ul. Długa 42, 31-146 Kraków	601 619 428
5	II Grzegórzki	CAS przy parafii św. Kazimierza	Stowarzyszenie „Kultura i Edukacja”	ul. Bobrowskiego 6, 31-552 Kraków	12 417-35-00
6	II Grzegórzki	CAS Dojrzały smak życia!	Stowarzyszenie „Akademia Pełni Życia” im. J. Boehnert	ul. Rzeźnicza 2a, 31-540 Kraków	532 254 436
7	II Grzegórzki	CAS Aktywni Seniorzy Razem 3	Stowarzyszenie Doradców Europejskich PLInEU	ul. Kasprowicza 9a/1, 31-523 Kraków	509 084 820
8	III Prądnik Czerwony	CAS Miechowity	Fundacja im. Heleny i Tadeusza Augustyn	ul. Miechowity 6, 31-469 Kraków	603 359 864
9	III Prądnik Czerwony	CAS Renesans	Stowarzyszenie Ponad Ograniczeniami	ul. Młyńska Boczna 7, 31-470 Kraków	606 717 646
10	III Prądnik Czerwony	CAS Prądnik Czerwony	Fundacja im. Heleny i Tadeusza Augustyn	ul. Strzelców 5a, 31-422 Kraków	603 359 864
11	IV Prądnik Biały	CAS Prądnik Biały	Fundacja „Nowe Centrum”	ul. Pachoskiego 8, 31-223 Kraków	578 775 119
12	IV Prądnik Biały	CAS Uskrzydleni Wiekem	Fundacja „Uskrzydleni Wiekem”	ul. Rusznikarska 14/16, 31-261 Kraków	798 139 099
13	IV Prądnik Biały	CAS „Nie Dzieli Nas Wiek”	Fundacja „Nie Dzieli Nas Wiek”	ul. Weissa 8/21, 31-339 Kraków	501 529 993 727 430 999
14	V Krowodrza	CAS Optymista	Polski Komitet Pomocy Społecznej Małopolski Zarząd Wojewódzki	ul. Sienkiewicza 2a, 30-033 Kraków	12 634-51-57 12 623-78-67
15	V Krowodrza	CAS Współpracujmy	Fundacja „Uskrzydleni Wiekem”	ul. Litewska 34, 30-014 Kraków	506 497 108
16	VI Bronowice	CAS Źródło	Stowarzyszenie „Lajkonik”	ul. Podchorążych 3, 30-084 Kraków	535 538 450
17	VI Bronowice	CAS Bronowice	Stowarzyszenie „Carpe Diem”	ul. Na Błonie 15b, 30-147 Kraków	605 261 515
18	VII Zwierzyniec	CAS w Willi Decjusza	Stowarzyszenie „Willa Decjusza”	ul. 28 Lipca 1943 17a, 30-233 Kraków	12 425-36-38 wew. 153 508 688 474
19	VII Zwierzyniec	CAS Człowiekowi Człowiek	Fundacja „Człowiekowi Człowiek”	ul. Majówny 62, 30-298 Kraków	730 002 019
20	VIII Dębniaki	CAS Lemon	Fundacja im. Heleny i Tadeusza Augustyn	ul. Ludwinowska 11, 30-331 Kraków	733 999 785
21	VIII Dębniaki	CAS Radosny Senior	Stowarzyszenie „Radosny Senior”	ul. Rostworowskiego 13, 30-358 Kraków	882 825 767 518 810 724 515 281 211 503 413 712
22	VIII Dębniaki	CAS Tekla	Stowarzyszenie „Lajkonik”	ul. Działowskiego 1, 30-399 Kraków	885 538 450
23	IX Łagiewniki-Borek Fałęcki	CAS Borsuczek	Stowarzyszenie „Lajkonik”	ul. Borsucza 12, 30-408 Kraków	535 538 450
24	VIII Dębniaki	CAS Cyfrowe Centrum Dębniaki	Stowarzyszenie „Fabryka Inicjatyw”	ul. Bałuckiego 21/1, 30-318 Kraków	506 303 304
25	IX Łagiewniki-Borek Fałęcki	CAS Pasja	Stowarzyszenie „Lajkonik”	ul. Zakopiańska 62, 30-418 Kraków	535 538 450
26	X Swoszowice	CAS Wróblowianka	Klub Sportowy „Wróblowianka”	ul. Wróblowicka 58, 30-698 Kraków	506 851 869
27	XI Podgórze Duchackie	CAS Kurdwanów	Stowarzyszenie „Dobrej Nadziei”	ul. Witosa 39, 30-647 Kraków	510 789 340
28	XI Podgórze Duchackie	CAS Nestor Spot Bonarka	Stowarzyszenie „Siemacha”	ul. Kamieńskiego 11, 30-644 Kraków	607 552 425
29	XI Podgórze Duchackie	CAS Radosny Senior Plus	Stowarzyszenie „Radosny Senior”	ul. Cechowa 144a, 30-685 Kraków	515 281 211 882 825 767
30	XII Bieżanów-Prokocim	CAS Złoty Wiek	Fundacja im. Heleny i Tadeusza Augustyn	ul. Kurczaba 25, 30-868 Kraków	799 070 616
31	XII Bieżanów-Prokocim	CAS Nestor Spot Kozłówek	Stowarzyszenie „Siemacha”	ul. Facimiech 32, 30-667 Kraków	882 069 407

Lp.	Dzielnica	Nazwa Centrum	Podmiot prowadzący	Adres	Kontakt
32	XIII Podgórze / II Grzegórzki	CAS Zabłocie – Grzegórzki	Fundacja Małopolska Izba Samorządowa	al. Daszyńskiego 16, 31-534 Kraków	12 200-29-26
33	XIII Podgórze	CAS Pracownia Kulturalna	Fundacja „Plenerownia”	ul. Bagrowa 80/43, 30-733 Kraków	784 545 453
34	XIII Podgórze	CAS Żeglarz	Klub Żeglarski Horn Kraków	ul. Kozia 22, 30-733 Kraków	605 365 444
35	XIV Czyżyny	CAS Młodzi Duchem	Fundacja Edukacji i Aktywności Seniorów „LokoMotywa”	os. Dywizjonu 303 66, 31-873 Kraków	722 102 173
36	XV Mistrzejowice	CAS Super Senior	Fundacja Edukacji i Aktywności Seniorów „LokoMotywa”	os. Tysiąclecia 42, 31-610 Kraków	722 102 173 664 662 276
37	XV Mistrzejowice	CAS Mistrzejowice	Fundacja „Nowe Centrum”	os. Piastów 41, 31-625 Kraków	732 994 087
38	XVI Bieńczyce	CAS Bieńczyce	Fundacja „Nowe Centrum”	os. Kościuszkowskie 2a, 31-858 Kraków	575 361 492
39	XVI Bieńczyce	CAS Złota Jesień Hutnika	Stowarzyszenie Byłych Pracowników Huty „Złota Jesień Hutnika”	ul. Kaczeńcowa 7, 31-831 Kraków	509 690 123
40	XVI Bieńczyce	CAS Cyfrowe Centrum Bieńczyce	Stowarzyszenie „Fabryka Inicjatyw”	os. Jagiellońskie 19, 31-834 Kraków	506 303 304
41	XVII Wzgórza Krzesławickie	CAS Uskrzydłone Wzgórza	Fundacja „Uskrzydleni Wiekem”	os. Na Stoku 1, 31-705 Kraków	519 649 567
42	XVIII Nowa Huta	CAS Nowe Centrum Aktywności Seniorów	Fundacja „Nowe Centrum”	os. Zielone 22, 31-971 Kraków	733 956 640
43	XVIII Nowa Huta	CAS Fruwająca Ryba	Fundacja „Ukryte Skrzydła”	os. Na Skarpie 35, 31-910 Kraków	794 387 527 660 569 100
44	XVIII Nowa Huta	CAS Seniorzy nauczycielami życia	Stowarzyszenie Pomocy Socjalnej „Gaudium et Spes”	os. Górali 23, 31-961 Kraków	608 473 767
45	XVIII Nowa Huta	CAS Cyfrowe Centrum	Stowarzyszenie „Fabryka Inicjatyw”	os. Centrum E 18, 31-934 Kraków	506 303 304 501 148 630
46	XVIII Nowa Huta	CAS Nestor Spot Ptaszyckiego	Stowarzyszenie „Siemacha”	ul. Ptaszyckiego 6, 31-979 Kraków	601 619 428

stan na 1 czerwca 2021 r.

## Sieć Centrów Aktywności Seniorów się rozrasta

Zamieszczona w tym numerze KRAKOWA.PL lista Centrów Aktywności Seniorów została poszerzona o trzy nowe jednostki, które rozpoczęły działalność 1 czerwca. Dwie z nich powstały na obrzeżach miasta – w Sidzinie i w Olszanicy, trzecia zaprasza seniorów na Dębniki.

### Anna Okońska-Walkowicz\*

Polityka senioralna Miasta zyskała kolejną organizację, której wspianą działalność animują osoby w wieku emerytalnym. Na szczęście dla społecznego rozwoju Krakowa seniorzy, których aktywność zawodowa maleje, a wrażliwość społeczna wzrasta, znajdują radość i możliwość spełnienia w zawiązywaniu stowarzyszeń i fundacji, z których część staje się cennymi partnerami Miasta w rozwiązywaniu problemów starzejącego się społeczeństwa.

#### Fundacja „Człowiekowi Człowiek” w Olszanicy, ul. Jadwigi Majówny 62

Fundacja na szlaku Rudawa – Bielany przygotowała miejsce, dzięki któremu seniorzy będą mogli zwiedzać Kraków, podziwiać uroki okolicy w czasie marszów nordic walking, spotkań przy ognisku czy plenerów fotograficznych. Jak w każdym z CAS-ów będą tam prowadzone zajęcia informatyczne i gimnastyka. Fundacja „Człowiekowi Człowiek” w organizowanym Centrum umożliwi też prowadzenie poważnych działań wolontaryjnych na rzecz osób potrzebujących, którym pomaga już od trzech lat. Jak duża jest gotowość do tego typu działań wśród osób starszych, niech świadczy liczba ponad 100 seniorów wolontariuszy, którzy

w czasie organizowanego przez Miasto na Błoniach Święta Rodziny Krakowskiej stawili się do pomocy.

#### Stowarzyszenie „Lajkonik” w Sidzinie, ul. Działowskiego 1

Stowarzyszenie ponownie otwiera CAS, chcąc umożliwić mieszkańcom okolic zwiedzanie Krakowa z przewodnikiem, zaproponować warsztaty teatralne i plastyczne, a także gimnastykę i zajęcia kulinarne.

#### Stowarzyszenie „Fabryka Inicjatyw” w Dębnikach, ul. Bałuckiego 21/1

Swoją działalność rozpoczyna kolejny CAS prowadzony przez Stowarzyszenie „Fabryka Inicjatyw”. Dzięki niemu krakowscy seniorzy będą mogli grać w młokki i bule, zwiedzać krakowskie załogi i poznawać zbiory muzealne, uczyć się języków angielskiego i włoskiego, trenować nordic walking oraz realizować pasje malarskie.

Szczegółowe informacje o działalności wszystkich 46 miejskich Centrów Aktywności Seniorów można uzyskać, dzwoniąc do Miejskiego Centrum Informacji dla Seniorów (tel. 12 445-96-67), pod numer 12 616-78-06 lub zerkając na stronę: [dlaseniora.krakow.pl](http://dlaseniora.krakow.pl).



\* pełnomocnik prezydenta Krakowa ds. polityki senioralnej



Rada  
Miasta  
Krakowa

STRONY REDAGOWANE PRZEZ  
KANCELARIĘ RADY MIASTA  
KRAKOWA

Redakcja:

Magdalena Bartlewicz,  
Małgorzata Kubowicz,  
Katarzyna Maleta-Madejska,  
Mateusz Drożdż

Adres redakcji:

pl. Wszystkich Świętych 3-4,  
pok. 337, III piętro,  
e-mail: info.rm@um.krakow.pl

## SPIS TREŚCI:

**27. „Krakowska Metropolia” –  
współpraca daje korzyści**  
O posiedzeniu Parlamentarnego  
Zespołu ds. Związków  
Metropolitalnych

**29. Olga Tokarczuk i Andrzej  
Młeczko honorowymi  
obywatelami Krakowa?**

O projektach uchwał w sprawie  
nadania honorowego  
obywatelstwa

**30. Dwujęzyczność  
w przedszkolach**

Czy będzie pilotażowy program?

**31. Mural pochłania smog**

Felieton radnej Małgorzaty  
Jantos

# „Krakowska Metropolia” – współpraca daje korzyści

**Dodatkowe 300 mln zł (a nawet 600 mln zł) do budżetu gmin Metropolii Krakowskiej, współpraca w zakresie ochrony środowiska, transportu zbiorowego czy planowania przestrzennego – to tylko część korzyści, o jakich wspominają autorzy projektu ustawy „Krakowska Metropolia”. W Krakowie odbyło się posiedzenie Parlamentarnego Zespołu ds. Związków Metropolitalnych, podczas którego konsultowany był projekt wspomnianej ustawy.**



Prace zespołu poprzedziła konferencja prasowa zwołana przez przewodniczącego Rady Miasta Krakowa Dominika Jaśkowca / fot. Katarzyna Maleta-Madejska

## Małgorzata Kubowicz

**W** Dzień Samorządu Terytorialnego, 27 maja, na zaproszenie przewodniczącego Rady Miasta Krakowa Dominika Jaśkowca, posła na Sejm RP Aleksandra Miszalskiego i senatora RP Bogdana Klicha, którzy wspólnie prowadzą prace nad projektem ustawy tworzącej związek metropolitalny dla Krakowa, pod Wawel przyjechali posłowie, by podczas posiedzenia zespołu parlamentarnego obradować nad projektem ustawy metropolitalnej dla naszego miasta i sąsiadujących z nim gmin.

– Podstawową bazą terytorialną metropolii powinny być gminy obecnie współpracujące z Krakowem w ramach Stowarzyszenia „Metropolia Krakowska”. Maksymalny zasięg terytorialny ograniczyć się powinien do trzech powiatów: miasta Kraków, powiatów krakowskiego oraz wielickiego. Nic odgórnie nie będziemy narzucać – mówił podczas konferencji prasowej ogłaszającej początek prac nad ustawą w październiku 2020 r. Dominik Jaśkowiec, przewodniczący RMK.

Posel Michał Jaros, przewodniczący Parlamentarnego Zespołu ds. Związków Metropolitalnych, przypomniał, że w 2015 r. została uchwalona ustawa metropolitalna, do której nie wydano rozporządzeń, a następnie zmieniono ją tak, by można było powołać związek metropolitalny na Górnym Śląsku i w Zagłębiu. Jest to obecnie jedyna w Polsce metropolia funkcjonująca na bazie ustawy. Swoje ustawy metropolitalne w Senacie przeprowadziły również Łódź i Gdańsk.

– Potrzebujemy ustawy metropolitalnej, potrzebuje jej Kraków, Warszawa, Wrocław, Trójmiasto. Ta ustawa daje przede wszystkim możliwość współpracy między gminami, które tworzyłyby taki związek. Taka współpraca byłaby możliwa w obszarze planowania przestrzennego czy organizacji transportu. Ustawa przewiduje, że dodatkowo 5 proc. podatku PIT płaconego w poszczególnych gminach trafiałoby do tego związku ▶

► metropolitalnego – wyjaśniał Michał Jaros, przewodniczący Parlamentarnego Zespołu ds. Związków Metropolitalnych.

### **Dlaczego związek metropolitalny?**

Autorzy projektu ustawy wymieniają szereg korzyści, jakie może uzyskać związek metropolitalny. To m.in. wspólny dokument planistyczny, otwarcie rynku dla firm z potencjałem 2 mln klientów, możliwość korzystania z akademickiego zaplecza naukowego oraz biznesowego, koordynacja i integracja transportu zbiorowego, wspólna polityka rowerowa, metropolitalne przewozy pasażerskie, współdziałanie w ustalaniu przebiegu dróg krajowych i wojewódzkich czy wspólne prace w zakresie ochrony środowiska. Istotne są również finanse – mowa o dodatkowych 300 mln zł rocznie ze środków budżetu państwa. – Te 300 mln zł to wymiana przez trzy lata wszystkich pieców, które kopczą wokół Krakowa, czy dwie linie tramwajowe na Górkę Narodową – argumentował poseł Aleksander Miszański.

O korzyściach wynikających z utworzenia związku metropolitalnego mówił Kazimierz Karolczak, przewodniczący Zarządu Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii – 41 miast i gmin, które ją tworzą, ma znakomitą platformę współpracy, również dzięki dodatkowym pieniądзом.

Prezydent Miasta Krakowa Jacek Majchrowski oraz jego zastępcy Jerzy Muzyk zwracali uwagę, że wiele działań, o których mowa w projekcie ustawy, ma odzwierciedlenie w pracach Stowarzyszenia „Metropolia Krakowska”. Tworzy je 14 gmin otaczających gminę Kraków i miasto Kraków. – Jesteśmy teraz na etapie przygotowywania strategii do 2030 r. – mówił prezydent Jacek Majchrowski.

– Ustawa, którą procedujemy, nie jest projektem konkurencyjnym. To jest projekt komplementarny, wzmacniający współpracę, tworzący nowe pola działania i nowe możliwości dla samorządów, aby zrobić jedną rzecz – efektywniej rozwiązywać problemy mieszkańców Krakowa generowane przez problemy mieszkańców okolicznych miejscowości, rozwiązywać wspólnie problemy, które nas wszystkich dotyczą, zarówno krakowian, jak i mieszkańców powiatu krakowskiego i powiatu wielickiego – wyjaśniał przewodniczący Rady Miasta Krakowa Dominik Jaśkowiec.

### **Kiedy ustawa zostanie przyjęta?**

– Gminy wokół Krakowa otrzymały projekt ustawy. Dostaliśmy sugestie, niektóre zostały uwzględnione, niektóre omawiane

**– Nie zrobimy nic bez konsultacji i porozumienia z samorządowcami powiatów krakowskiego i wielickiego oraz miasta Krakowa. Bez współpracy nie osiągniemy celu. Od tego musimy zacząć.**

były podczas posiedzenia zespołu. Trwają konsultacje. Po spotkaniu powstanie finalna wersja projektu ustawy – mówił poseł Miszański.

Grzegorz Małodobry, radny powiatu krakowskiego, podkreślał konieczność współpracy: – Nie zrobimy nic bez konsultacji i porozumienia z samorządowcami powiatów krakowskiego i wielickiego oraz miasta Krakowa. Bez współpracy nie osiągniemy celu. Od tego musimy zacząć.

Projekt ustawy „Krakowska Metropolia” obecnie jest na etapie konsultacji z samorządowcami w zespole parlamentarnym. Następnym krokiem będzie złożenie projektu ustawy do Senatu, konsultacje w Senacie, przyjęcie ustawy przez Senat RP oraz skierowanie projektu do Sejmu RP.

– Istotne jest, jak długo potencjalnie Pani Marszałek będzie trzymać projekt w zamrażarce sejmowej. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to jesteśmy w stanie uruchomić metropolię w 2023 r. – wyjaśniał poseł Aleksander Miszański.

Dominik Jaśkowiec zgłosił dwie uwagi do projektu ustawy „Krakowska Metropolia”. Dotyczą one zwiększenia dodatkowych środków finansowych z podatku PIT z 5 na 10 proc., co dałoby rocznie dodatkowe 600 mln zł. Według przewodniczącego RMK ta zmiana niwelowałaby negatywne konsekwencje, jakie dla samorządów wynikają z planowanego programu Nowy Ład. – W ustawie trzeba także jasno zapisać, że związek metropolitalny tworzą powiat ziemski krakowski, powiat wielicki i miasto Kraków, tak by rządzący w trakcie prac sejmowych nie rozbudowali nam tego związku pod samiuśkie Tatry – apelował przewodniczący Rady Miasta Krakowa Dominik Jaśkowiec.



 **Kraków**

# Sesje Rady Miasta Krakowa NA ŻYWO



RMK Live - Magiczny Kraków ([www.krakow.pl](http://www.krakow.pl))

## Olga Tokarczuk i Andrzej Mleczko honorowymi obywatelami Krakowa?

**Projekty uchwał autorstwa Komisji Głównej w sprawie uhonorowania tych wybitnych osób wpłynęły do Kancelarii Rady Miasta Krakowa. Podczas sesji RMK 9 czerwca referować je będzie Dominik Jaśkowiec, przewodniczący Rady Miasta Krakowa.**

### Magdalena Bartlewicz

Wstępnie umówiliśmy się z Prezydentem, że uroczysta sesja Rady Miasta Krakowa, podczas której wręczymy akty nadania honorowego obywatelstwa miasta Krakowa, może odbyć się we wrześniu lub październiku. Jesteśmy już po posiedzeniu Komisji Głównej RMK, która większością głosów przyjęła moje rekomendacje, aby nadać tytuł honorowego obywatela miasta Krakowa noblistce Oldze Tokarczuk – mówi Dominik Jaśkowiec, przewodniczący RMK. Olga Tokarczuk to wybitna pisarka, eseistka, poetka, autorka scenariuszy, laureatka Literackiej Nagrody Nobla za rok 2018. – Pojawiały się wprawdzie głosy, że Olga Tokarczuk nie jest związana z Krakowem, co nie jest jednak do końca prawdą, gdyż jej oficjalnym wydawcą jest krakowskie Wydawnictwo Literackie – dodaje Dominik Jaśkowiec.

– Drugą osobą jest artysta, rysownik, satyryk, człowiek o wielu talentach, którego twórczość jest znana chyba wszystkim

Polakom – Andrzej Mleczko – obchodzący w tym roku 50. rocznicę swojej działalności artystycznej. Z tej też okazji taki tytuł mu się po prostu należy – mówi Przewodniczący RMK.

Olga Tokarczuk urodziła się 29 stycznia 1962 r. w Sulechowie. Jej twórczość obejmuje powieści, eseje, wiersze, opowiadania, m.in. „Miasto w lustrach”, „Podróż ludzi Księgi”, „E.E.”, „Prawiek i inne czasy”, „Szafa”, „Dom dzienny, dom nocny”, „Opowieści wigilijne”, „Lalka i perła”, „Gra na wielu bębenkach”, „Ostatnie historie”, „Anna In w grobowcach świata”, „Biegunki”, „Prowadź swój pług przez kości umarłych”, „Moment niedźwiedzia”, „Księgi Jakubowe”, „Zgubiona dusza”, „Opowiadania bizarne”, „Czuły narrator”.

Andrzej Mleczko urodził się 5 stycznia 1949 r. w Tarnobrzegu. W ciągu minionego półwiecza stał się jednym z najbardziej znanych i lubianych rysowników w Polsce. Wyrobił sobie renomę, a jego charakterystyczna kreska jest powszechnie rozpoznawana. Od lat związany jest z Krakowem, do którego przyjechał na

studia i w którym od 1982 r. przy ul. św. Jana 14 prowadzi swoją galerię. Jest autorem ponad 40 tys. rysunków publikowanych w mediach, prezentowanych na wystawach i ilustrujących książki.

### Zmiany w zasadach

Przypomnijmy, że w 2017 r. radni zdecydowali o zmianach w zasadach i trybie nadawania tytułu honorowego obywatela naszego miasta. Jedną z ważniejszych zmian jest wprowadzenie zasady, że wnioski o przyznanie honorowego obywatelstwa składa się Przewodniczącemu Rady Miasta Krakowa do 31 marca każdego roku.

Kolejną nowością jest zapis, że akt nadania honorowego obywatelstwa Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa wręczany będzie podczas uroczystej sesji Rady Miasta Krakowa zwołanej z okazji Święta Miasta (ze względu na epidemię w tym roku będzie to inny termin). Radni wprowadzili też limit wyróżnień: Rada Miasta Krakowa może przyznać do czterech tytułów w ciągu kadencji. Honorowe obywatelstwo Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa może być nadawane żyjącym obywatelom polskim i cudzoziemcom za zasługi dla miasta, całokształt dokonań oraz postawę życiową stanowiącą wzór do naśladowania dla krakowian. Nadanie tego tytułu nie zależy od miejsca zamieszkania kandydata.



Uroczysta sesja, podczas której wręczone zostaną akty nadania honorowego obywatelstwa miasta, odbędzie się najprawdopodobniej we wrześniu lub październiku w Sali Obrad RMK / fot. Wiesław Majka



Bardzo istotne jest, aby wspierać rodziców, którzy chcą wprowadzać dwujęzyczność w domu, jak również stwarzać im tę możliwość w żłobkach czy przedszkolach / fot. archiwum prywatne

# Dwujęzyczność w przedszkolach

**Czym jest dwujęzyczność? Jakie korzyści ze sobą niesie? Czy krakowskie przedszkola samorządowe doczekają się programu dwujęzyczności? O tym dyskutowano na posiedzeniu Komisji Edukacji.**

**Katarzyna Maleta-Madejska**

**M**ichał Cudak, metodyk i koordynator regionalnego Międzynarodowego Programu Powszechnej Dwujęzyczności, był gościem Komisji i tłumaczył radnym, na czym polega program i jakie są zalety nauczania języka angielskiego w stopniu równym językowi rodzinnemu.

– W pierwszych latach życia dziecka zachodzą wszystkie najważniejsze procesy akwizycji językowej. W okresie tym – zwanym okresem szczególnej wrażliwości językowej – działają specyficzne mechanizmy przyswajania języka, dzięki którym mózg dziecka efektywnie gromadzi, przetwarza i organizuje informacje językowe. I to w tym okresie istnieją najbardziej sprzyjające warunki także dla przyswojenia kolejnego czy kolejnych języków – tłumaczył Michał Cudak. Badania, które przywoływał metodyk, dowodzą, iż dwujęzyczność nie tylko umożliwia postugiwanie się dwoma językami, ale również wpływa pozytywnie na rozwój poznawczy (rozwój myślenia); tworzy dobre podstawy uczenia się w przyszłości kolejnych języków; przyczynia się do rozwoju otwartych postaw społecznych dzieci, ich tolerancji wobec różnych społeczności i kultur – cech, które w dzisiejszym świecie należą do najważniejszych i najcenniejszych wartości edukacyjnych. Najkorzystniej jest rozpocząć proces wychowania w dwujęzyczności już w pierwszych tygodniach życia malucha. Mózg dziecka jest wtedy najbardziej plastyczny – koduje wszelkie dźwięki, z których później uformowane zostaną języki. Również z organizacyjnego

punktu widzenia jest to najlepszy moment. Najbliżej poświęcają dziecku najwięcej uwagi, obserwują jego szybki rozwój, w tym równoległe formowanie się kompetencji w obu językach. Wtedy najłatwiej też wytworzyć nawyk codziennej, wspólnej zabawy po angielsku. Dlatego tym istotniejsze jest, aby wspierać rodziców, którzy chcą wprowadzać dwujęzyczność w domu, jak również stwarzać im tę możliwość w żłobkach czy przedszkolach. Dodatkowo uczenie dzieci od początku w systemie dwujęzyczności daje im przewagę, gdyż liczba godzin nauki języka obcego nigdy nie dorówna liczbie godzin, w których dzieci dwujęzyczne postugują się językiem angielskim. Dlatego radny Łukasz Wantuch pytał m.in. o to, ile z placówek, które wprowadziły program dwujęzyczności, to placówki samorządowe? – W tym momencie nie mamy wdrożonego tego programu do ani jednego przedszkola samorządowego w Krakowie – odpowiedział Michał Cudak. Metodyk wspominał o możliwości utworzenia programu pilotażowego dla placówek samorządowych. Taki pilotaż został przeprowadzony w Wodzisławiu Śląskim. Przyniósł pozytywne efekty, więc władze tego miasta zdecydowały się wprowadzić program na

stałe w swych przedszkolach. Anna Domańska, dyrektor Wydziału Edukacji, poinformowała, że często takie programy są wprowadzane przy użyciu środków z funduszy regionalnych UE, a nie we wszystkich regionach są takie same możliwości. Jednak, jak potwierdziła, jest gotowa na rozmowy w sprawie programu dwujęzyczności.

**W pierwszych latach życia dziecka zachodzą wszystkie najważniejsze procesy akwizycji językowej.**





fot. archiwum prywatne

# Mural pochłania smog

**Dwa lata temu w trakcie V Europejskiego Kongresu Samorządów w Krakowie rozmawiano m.in. o rewitalizacji miast. Przy okazji przedstawiono niezwykle ciekawy projekt – duży mural namalowany farbami, które rozkładają szczególnie szkodliwe dla zdrowia tlenki azotu.**

**P**odczas panelu dyskusyjnego poświęconego rewitalizacji bardzo oryginalnym projektem pochwaliła się Veronica De Angelis, prezes Yourban 2030. To włoska organizacja pozarządowa, która zajmuje się wspieraniem i promowaniem idei zrównoważonego rozwoju za pomocą działań artystycznych.

W 2018 r. w rzymskiej dzielnicy Ostiense mediolański artysta streetartowy Federico Massa wykonał mural zatytułowany „Hunting Pollution” („Polowanie na zanieczyszczenie”) na frontowej elewacji sześciopiętrowego budynku stojącego przy ruchliwej ulicy. Mural, zamówiony przez Yourban 2030, został namalowany specjalnymi farbami Airlite mediolańskiej spółki Advanced Materials. Rozkładają one niektóre składowe smogu, w tym szczególnie szkodliwe, rakotwórcze tlenki azotu emitowane przez samochody. Farba jest bardzo skuteczna – w tunelu drogowym, w którym pokryto nią ściany, zawartość tlenków azotu w powietrzu spadła o ponad 50 proc. Mural, który powstał w Rzymie, rozkłada tyle zanieczyszczeń, co ok. 30 dużych drzew. Akcja zyskała rozgłos nie tylko w Europie, ale i na całym świecie. Wkrótce w ślad za Rzymem poszły inne miasta, zaczęły także powstawać nowe projekty takich działań ekologicznych. W jedną z największych tego typu akcji zaangażowała się marka Converse, która ufundowała namalowanie murali farbą katalityczną w najbardziej zanieczyszczonych miastach na świecie. Dzięki projektowi murale pojawiły się w: Warszawie, Rio de Janeiro, Limie, Belgradzie, Sydney, Santiago, Bangkoku, Johannesburgu, Sajgonie, Manili, Meksyku, São Paulo, Dżakarcie, Ratchaburi i Chiang Mai.

Farba antysmogowa, jak niektórzy twierdzą, to jedno z najciekawszych osiągnięć nanotechnologii. W języku naukowym farba ta nosi nazwę fotokatalitycznej, co bezpośrednio związane jest z reakcjami chemicznymi, jakie zachodzą z jej udziałem. W ostatnich miesiącach coraz bardziej popularne staje się używanie tego rodzaju farby do tworzenia murali przeciwsmogowych w miastach na całym świecie.

Murale oczyszczające powietrze powstały już także w kilku polskich miastach. Największy (jak do tej pory) z nich znajduje się w Kielcach; jego powierzchnia posiada takie same wskaźniki filtracji, co ok. 250 drzew – jak podają na łamach prasy twórcy muralu i władze miasta. Tego typu projekty realizowane są zwykle z inicjatywy działaczy i sponsorowane najczęściej przez władze lokalne. Pierwszy w Polsce mural na bazie farby fotokatalitycznej namalowano w Bielsku-Białej, a niedługo później w ślad za tym miastem poszły inne, m.in. Warszawa, Poznań, Zabrze i Katowice.

W Krakowie, przy bulwarze Wołyńskim, w maju powstał mural, który pochłania tyle zanieczyszczeń, ile las o powierzchni 80 m kw. Każdego dnia oczyszcza krakowskie powietrze ze spalin, które emituje 17 samochodów. Znajdują się na nim dwie, znane nie tylko mieszkańcom stolicy Małopolski, postaci – Lajkonik i Smok Wawelski. Stworzyła go ekipa Murale Zooteka oraz artyści Impas i Mehes. W dwóch trzecich wykonany został przy użyciu oczyszczających powietrze farb Airlite. Inicjatorem jego powstania jest marka Lajkonik.

Fotokatalizatorem w farbach antysmogowych jest dwutlenek tytanu. Jest on biały, zatem najsilniejsze właściwości antysmogowe będzie miała biała farba, a dodanie pigmentu w innym kolorze osłabi efekt oczyszczający. Antysmogowy mural powinien więc mieć dużo białych lub bardzo jasnych fragmentów, zaś elementy ciemne mogłyby być malowane normalnymi farbami. Jeśli farba antysmogowa ma skutecznie działać, potrzebne jest światło słoneczne oraz ekspozycja na deszcz. Zatem nie ma sensu wykorzystywanie jej w ciemnych i zaduszonych miejscach.

Oczywiście są też i sceptycy, którzy mówią, że farby antysmogowe, chodniki pochłaniające smog, rośliny likwidujące zanieczyszczenia w powietrzu itp. nie działają. Jeśli jednak jest szansa, że takie inicjatywy prowadzą do likwidacji smogu, to warto zainwestować, chociażby i z tego oczywistego powodu, który został przypomniany na antysmogowym muralu w Kielcach: „Nie mamy planety B”.

Małgorzata Jantos, przewodnicząca Komisji Kultury i Ochrony Zabytków

**Murale oczyszczające powietrze powstały już także w kilku polskich miastach. Największy (jak do tej pory) z nich znajduje się w Kielcach; jego powierzchnia posiada takie same wskaźniki filtracji, co ok. 250 drzew.**



Chorąży i lajkonik na dziedzińcu klasztoru Norbertanek, 1927 / fot. Tadeusz Łuniewski, Narodowe Archiwum Cyfrowe

# O lajkoniku słów kilka

**O lajkoniku, zwanym też konikiem zwierzynieckim, napisa-  
no już bardzo dużo. Tradycję rodem z przedmieścia zaakcep-  
towały władze oraz obywatele Stołecznego Królewskiego  
Miasta Krakowa. Zaakceptowała ją nawet krakowska dzie-  
więtnastowieczna prasa, raczej z góry patrząca na miesz-  
kańców Czarnej Wsi, Krowdrzy czy Zwierzynca.**



**Michał Koziot**

**P**rzykładem tego pozytywnego sto-  
sunku może być choćby ów spraw-  
ozdawca „Nowej Reformy”, który  
w czerwcu 1894 r. pisał: „Obchód »koni-  
ka zwierzynieckiego«, niewinna zabawa,  
przypominająca odparcie przed wiekami  
najeźdźnej hordy, ma swój urok i zastugu-  
je na przechowanie”.

Na szczęście to życzenie się spełniło. Rzeczywiście lajkonik do-  
trwał do naszych czasów. Trzeba jednak pamiętać, że przez mi-  
nione dziesięciolecia zwyczaj ewoluował i zmieniał swoje oblicze.  
Dziś pochod konika zwierzynieckiego ma charakter najzupetniej  
pokojowy. Kiedyś było to odtworzenie tatarskiego napadu. Laj-  
konik i jego orszak zjawiali się w mieście jako obcy przybysze. Ich  
obcość była uzasadniona. Pochodzili przecież ze Zwierzynca, pod-  
krakowskiej wsi. Krakowskie łobuzy uważały więc za swój święty  
obowiązek pobić się z przybyszami rodem z przedmieścia.

## Lajkonikowa kompania

Tradycja bijatyki była tak mocno wpisana z lajkonikową dzia-  
łalnością, że już na początku pochodu dochodziło do przepychanek.  
Kto przed półwieczem zjawiał się w oktawę Bożego Ciała

na dziedzińcu klasztoru Panien Zwierzynieckich, mógł zobaczyć,  
a przede wszystkim usłyszeć, sędziwych agarów zwierzynieckich.  
(Zwrot „sędziwy agar” z pozoru wydaje się sprzeczny wewnątrz-  
nie, wręcz absurdalny, ale przecież znamy siwowłose panie, które  
zachowały wdzięk licealistki). Owi starcy z rozrzewnieniem  
wspominali przedwojenne czasy, kiedy – jak twierdzili – lajkoniko-  
wa kompania, zanim wkroczyła na klasztorny dziedziniec, odwie-  
dzała najpierw lokal pana Dawidsona. Dopiero później, już nale-  
życie podochocona, wpadała przez bramę. Staruszkowie, snując  
wspomnienia z czasów młodości, z wyraźną niechęcią spogląda-  
li na tłumnie zgromadzoną, czekającą na przybycie lajkonika,  
roześmianą szkolną i przedszkolną dlatwę. Komentarz, że teraz to  
tylko dla takich maluchów nadaje się całe to wydarzenie, był wy-  
razem nie tylko tęsknoty za dawno pożegnaną młodością, ale tak-  
że głębokiego przekonania, że obecnie to już cały świat napraw-  
dę zszedł na psy.

Jak każde wydarzenie powtarzające się corocznie przez wie-  
le lat, ewoluował także i ten zwyczaj. W 1888 r. krakowska pra-  
sa pisała, że „otoczenie Tatarów i on sam strojnziej jakoś wyglądali,  
a powrót odbywał się przy świetle bengalskim”. Innowacją, jaką  
niewątpliwie było zastosowanie ogni sztucznych dla oświetlenia  
lajkonikowego pochodu, reporter skomentował słowami: „Staro-  
dawny obyczaj stosowany jest zatem do wymagań czasu”.

## Lajkonika brak

Lajkonik w swoich długich dziejach miał czasy wzlotów  
i upadków. Szczególnie niekorzystny dla konika zwierzynieckie-  
go był rok 1890. Jak pisała „Nowa Reforma”: „Tłumy publiczności  
oczekiwały daremnie przybycia Tatarów do późnego wieczora”.  
Zawód był więc straszny i jak zawsze się dzieje w takich przypad-  
kach, szukano winnych. Ta sama „Nowa Reforma” tak komentowa-  
ła to smutne wydarzenie: „żałować trzeba, iż nikt nie dopomógł  
do urzędzenia go, a rozchodziło się tylko o nie wielkie koszta spr-  
awienia akcesoryów dla obywatela, którego rodzina ma odwiecz-  
ny przywilej urzędzenia tej niewinnej zabawy”. W numerze „No-  
wej Reformy”, który pojawił się następnego dnia, zamieszczono  
list oburzonego czytelnika, piszącego: „Zwyczaj »Konika zwierz-  
ynieckiego« został zaniedbany zapewne po raz pierwszy od cza-  
su swego istnienia. Smutny to objaw wzrastającej coraz bardziej  
obojętności na tradycje narodowe. Jeżeli, jak utrzymują, na prze-  
szkodzie stanął brak odpowiedniego ubioru tatarskiego, to dzi-  
wić się należy inteligencji naszego miasta, że nie starają się temu  
zaradzić. Gdyby każdy, czując jakieś poszanowania dla pamiątek



przeszłości, złożył na ten cel choćby 10 ct. urosłaby stąd niezawodnie wystarczająca kwota”. Aby dać dobry przykład innym wykształconym krakowianom, autor dołączył do listu 1 złotego reńskiego. W tak drażliwej kwestii musiał zabrać głos także krakowski magistrat. Złożono więc stosowne oświadczenie, że „obywatel zarządzający obchód »konika zwierzynieckiego«, po prostu nie zwrócił się do władz miasta o zapomogę, którą niewątpliwie byłby uzyskał”.

Jak widać, czasem w przygotowywaniu lajkonikowych harców – wydarzenia dochodowego, wiadomo przecież, że Tatarzy otrzymują haracz od krakowian – przeszkadzały kłopoty finansowe organizatora. Już drugi rok przeszkadza epidemia. W 2021 r. znaleziono kompromisowe rozwiązanie.

### Lajkonik wodny

Lajkonika do żeglugi zmusza epidemia. Wiadomo, że na trasie, którą idzie konik zwierzyniecki, gromadzą się zawsze wielkie tłumy. Tak więc, aby uniknąć zagrożenia epidemicznego, należy w tym roku odseparować groźnego Tatarzyna od publiczności oraz rozproszyć ją na większej przestrzeni.

Optymalnym sposobem zapewnienia bezpieczeństwa będzie więc skierowanie lajkonika wraz z jego orszakiem na Wisłę. Oczywiście konikowi zwierzynieckiemu, cieszącemu się starym, bo aż średniowiecznym rodowodem, nie wypada korzystać z jakichś nowoczesnych środków transportu w rodzaju tramwaju wodnego. Na szczęście na Wiśle, która jeszcze przed kilkudziesięciu laty była prawie martwa, a żeglowały po niej tylko staruszki „Światowid” oraz mocno już wystużone piękności, czyli „Majka” i „Nimfa”, jakiś czas temu pojawili się znów flisacy. Nie wdając się w długie rozważania na temat neoflisactwa i neoflisaków – choć temat jest bardzo ciekawy i niewątpliwie zastępuje na dogłębne

**W 1888 r. krakowska prasa pisała, że „otoczenie Tataru i on sam strojnij jakoś wyglądali, a powrót odbywał się przy świetle bengalskim”.**

naukowe przeanalizowanie – ograniczymy się do stwierdzenia, że to oni zapewnią w tym roku lajkonikowi „środki transportu”. Użycie liczby mnogiej jest w pełni uzasadnione. Lajkonik przecież nie może płynąć sam. Towarzyszyć mu muszą jego drużyna z chorążym na czele, kapela mlaskotów oraz – jak mówi się już w mieście – także przedstawiciele Muzeum Krakowa, którzy od wielu lat opiekują się lajkonikiem oraz jego pochodem. Dla tak licznej gromady pasażerów potrzeba będzie małej flotyli. Flisacy powołali więc coś na kształt konsorcjum, czyli porozumienia samodzielnych podmiotów, którego celem jest ich zobowiązanie się do wspólnej realizacji określonego zadania. W jego skład wchodzi: Fundacja Osada w Piekarach, Fundacja Wyspa, Stowarzyszenie Ryza oraz środowisko Królewskiego Flisu na Wiśle. Skupieni w tych organizacjach miłośnicy dawnego flisactwa dysponują sporą liczbą wiślanych statków różnego typu. Są to: galary „Szwajcarka”, „Jadwiga” i „Boudicca”, szkuta „Wanda”, byk „Brzeginka” oraz bat „Wiktor”.

Pozostaje więc tylko czekać na moment, kiedy żeglujący po Wiśle lajkonik zatrzyma się gdzieś pod Wawelem, aby jak co roku, lecz tym razem na brzegu rzeki, odebrać od prezydenta miasta tradycyjny haracz. A krakowskimi flisakami i ich obyczajami zajmijmy się w niedalekiej przyszłości.



# Kalendarium krakowskie

## 9 czerwca 1906

„Naprzód” donosi: „Obok roгатki zwierzynieckiej Wisła zalała miejską fabrykę wyrobów betonowych, a mosty przy ul. Wolskiej i Zwierzynieckiej obciążono furami naładowanymi kamieniami dla uchronienia ich od zabrania przez fale”.

## 10 czerwca 1914

„Głos Narodu” informuje: „Na gorącym uczynku włamania się do kawiarni p. Piątkowskiego, przytrzymała ubiegłej nocy policja 23 letniego Kazimierza T. i 22 letniego Jakóba S. Złodzieji [!] odstawiono pod telegraf”.

## 11 czerwca 1625

zebrani na łące św. Sebastiana studenci Akademii Krakowskiej podejmują uchwałę w sprawie „zwalczania” szkoły o.o. Jezuitów.

## 12 czerwca 1886

nieznany sprawca opróżnia kasę działającej w Sukiennicach cukierni Rehmana i Heindricha.

## 13 czerwca 1948

jedyny występ słynnej żydowskiej pary tanecznej: Judyty Berg i Feliksa Fibicha, rozpoczyna się o 15.30 w dużej sali Starego

Teatru. W programie żydowskie tańce ludowe, tańce chasydzkie, palestyńskie, uzbeckie i rosyjskie. Bilety do nabycia w kasie Starego Teatru.

## 14 czerwca 1946

Okręgowy Urząd Samochodowy informuje, że „kolor zielony dla samochodów osobowych jest zastrzeżony wyłącznie dla wojska”.

## 15 czerwca 1894

„Głos Narodu” donosi: „kasztan stojący w ogródku od ul. Szewskiej przewrócił się bez żadnego powodu”.

## 16 czerwca 1909

„Naprzód” zamieszcza ogłoszenie: „Przeciw poceniu się nóg i rąk znakomity Hydrogen wyrób i skład główny Apteka pod »Aniołem« Kraków-Zwierzyniec”.

## 17 czerwca 1946

Klub Nocny „Casanova” z ul. Floriańskiej zapowiada zmianę programu. Na scenie pojawi się prawdziwa gwiazda, pani Wiera Gran.

## 18 czerwca 1946

„Dziennik Polski” donosi: „Można już zwiedzać kopiec Kościuszki”.

## Ogłoszenie

Gmina Miejska Kraków, Zarząd Cmentarzy Komunalnych w Krakowie ogłasza aukcję na oddanie do użytkowania piwnic grobowcowych na cmentarzu Rakowickim. Aukcja odbędzie się w budynku biura obsługi klienta cmentarza Prądnik Czerwony przy ul. Powstańców 48 w Krakowie, 15 czerwca 2021 r. o godz. 14.00. Szczegółowa lokalizacja piwnic wraz z jednostkową ceną wywoławczą oraz zasady licytacji są dostępne na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Krakowa, pl. Wszystkich Świętych 3-4, w budynku administracyjnym ZCK przy ul. Rakowickiej 26, a także w budynkach przy ul. Wapiennej 13, ul. Powstańców 48, ul. Darwina 1g oraz na stronie [www.zck-krakow.pl](http://www.zck-krakow.pl).

## Przetargi na sprzedaż lokali o przeznaczeniu innym niż mieszkalne organizowane 24 czerwca 2021 r.

**G**mina Miejska Kraków oferuje do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego niżej wymienione lokale o przeznaczeniu innym niż mieszkalne, stanowiące własność Gminy Miejskiej Kraków.

Pełna treść ogłoszenia o przetargach wraz z rzutami lokali zamieszczona jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej

Miasta Krakowa: [www.bip.krakow.pl](http://www.bip.krakow.pl), w zakładce: Finanse i nieruchomości Miasta Krakowa / Przetargi na nieruchomości. Szczegółowe informacje odnośnie do lokali przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu można uzyskać w Wydziale Skarbu Miasta (ul. Kasprowicza 29, tel. 12 616-99-81) w godzinach pracy urzędu.

Położenie	Powierzchnia w m kw.	Terminy oglądania lokali	Cena wywoławcza	Wadium (wpłata do 21.06.2021)	Godz.
lokal nr G005, ul. Ugorek 1	6,64	28.05 i 11.06.2021 r., w godz. 14.00–14.30	10 500,00 zł	1000,00 zł	9.00
lokal nr B-5, os. Handlowe 8	3,02	27.05 i 2.06.2021 r., w godz. 14.30–15.00	3286,00 zł	400,00 zł	10.00
garaż nr 6, obok bloku przy ul. Siemaszki 37	16,35	7 i 15.06.2021 r., w godz. 14.00–14.30	40 000,00 zł	4000,00 zł	11.00
lokal nr U-101, os. Na Stoku 3	21,58	8 i 14.06.2021 r., w godz. 14.00–14.30	25 000,00 zł	3000,00 zł	12.00
lokal nr U2, os. Szkolne 12	22,49	26.05 i 16.06.2021 r., w godz. 14.30–15.00	18 900,00 zł	2000,00 zł	13.00

## Przetargi organizowane 29 czerwca 2021 r.

Położenie	Oznaczenie nieruchomości i powierzchnia	Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego	Cena wywoławcza	Wadium (wpłata do 24.06.2021)	Godz.
ul. Miodowa 9, lokal mieszkalny nr 17 – I piętro	udz. 8833/147150 cz. dz. nr 10 – obr. S-4 Śródmieście, powierzchnia lokalu 74,55 m kw. + piwnica 13,78 m kw.	-	671 000,00 zł	68 000,00 zł	9.00
ul. Poleska	122/25 o pow. 0,2702 ha obr. NH-49 Nowa Huta	zabudowa usługowa	3 175 200,00 zł brutto, w tym 23% podatku VAT	320 000,00 zł	10.00
ul. Narcyza Wiatra	88/9 o pow. 0,3191 ha, obr. NH-22 Nowa Huta	zabudowa usługowa	1 087 200,00 zł brutto, w tym 23% podatku VAT	110 000,00 zł	11.00


**Kraków**


481 mieszkań  
przy ul. A. Szwed-Śniadowskiej

# Mieszkanie Plus

nabór wniosków:  
31.05 - 20.06.2021

[krakow.mdr.pl](http://krakow.mdr.pl)  
infolinia: 22 703 43 49

# Świadczysz usługi noclegowe dla turystów?\*

popularnie zwane turystycznym najmem krótkoterminowym



**a może...  
wybierasz miejsce na nocleg?**

**Sprawdź je w aplikacji Krakowskie Obiekty Noclegowe  
[ekon.um.krakow.pl](http://ekon.um.krakow.pl)**

\* Świadczenie usług hotelarskich w obiekcie niekategoryzowanym (np. hostelu, apartamencie, pokojach gościnnych) wymaga zgłoszenia obiektu do ewidencji prowadzonej przez Prezydenta Miasta Krakowa.

 **Kraków**

# CHODŹ NA POLE!

ODKRYJ, ILE MOŻLIWOŚCI DAJE  
CI MIASTO, ŻEBY AKTYWNI  
SPĘDZAĆ CZAS

KRAKÓW  
**W FORMIE**

więcej na:

[www.krakow.pl](http://www.krakow.pl)